NUMER 202.

DZIENNIK POWSZECHNY

28 Sierpnia / 9 Września 1862 r.

BIURO REDAKCJI: Krakowskie-Przedmieście Nr. 415.

Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku, nie zwracają się.

Pismo Urzędowe, Polityczne i Naukowe.

PRENUMERATA: w Biurze Redakcji Nr. 415.

Oraz na wszystkich Stacjach Pocztowych w Cesarstwie i Królestwie.

Prenumerata w Warszawie: Rocznie Rs. 8.—Półrocznie Rs. 4.—Kwartalnie Rs. 2. Miesięcznie kop. 67.—Nr. pojedynczy kop. 5.

Wtorek, 9 Września 1862.

Prenumerata na Prowincyi: Rocznie Rs. 9 k. 20.—Półrocznie 4 k. 60.—Kwartalnie 2 k. 30. Za przesyłkę w kopertach Kwartalnie Rs. 1.

SPIS RZECZY.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

W dniu Imienin JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, 30 Sierpnia (11 Września) odbędzie się o godzinie 9-ej rano solenne nabożeństwo w Kościele Katedralnym S. Jana, na którem Urzędnicy Władz wszelkich znajdować się mają.

O godzinie 11-ej będzie miało miejsce przyjęcie u Dworu w Pałacu Łazienkowskim.

Na godzinę tę, wyższe Duchowieństwo wszelkich wyznań, Rada Stanu, Rada Administracyjna, Senat i Urzędnicy pierwszych klas 4-ch, Referendarze Stanu i Vice-Referendarze, Władze Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i Rada Miejska, zbiorą się w Sali Salomona.

Jenerałowie i wszelkie Władze Wojskowe w Sali balowej.

Szambelani i Kamerjunkrowie w Sali marmurowej jadalnej.

Konsulowie zagraniczni w Sali zielonej.

O tejże godzinie zbiorą się w Sali galerjowej Damy, wstęp do Dworu mające (4-ch klas pierwszych) w stroju dworskim.

Wieczorem domy rządowe i miejskie uilluminowane będą.

W Teatrze Dworskim w Pomarańczarni, dnia tego Urzędnicy pierwszych trzech klass znajdować się mają w małych mundurach i wstęgach, inni Urzędnicy w mundurach.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— W wykonaniu reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrzych z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 6,512/24,467, Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy podaje do powszechnej wiadomości, że w rozwinięciu Najwyższego Ukazu z dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. o nadaniu nowych praw cywilnych Starozakonnym mieszkańcom Królestwa, a w szczególności Art. 8 tegoż Ukazu, polecającego przejrzenie przepisów w Królestwie dotąd obowiązujących co do Starozakonnych pod względem wolności prowadzenia rzemiosł, handlu i przemysłu, Rada Administracyjna Królestwa, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, decyzją objawioną przez wypis z protokółu posiedzenia z d. 24 Lipca (5 Sierpnia) r. b. Nr. 12,814 postanowiła:

1) że przy wykonywaniu rzemiosł, starozakonni nie powinni podlegać żadnym odmiennym od innych mieszkańców przepisom, że zatem majstrowie starozakonni będą mogli zasiadać na zgromadzeniach majstrów, należeć do wyborów na Członków Urzędów Starszych, Zgromadzeń Rzemieślniczych, być wybranymi na Starszych i używanymi na biegłych w przypadkach Art. 49 i 119 postanowienia Namiestnika Królewskiego z d. 31 Grudnia 1816 r. przewidzianych.

2) Że usunięcie podobnych ograniczeń rozciągać się ma do Zgromadzeń Kupieckich.

3) Że Starozakonni będą mogli należeć do wyborów na Sędziów Trybunału Handlowego i na Radców przy Banku Polskim, tudzież będą mogli być na zebraniach tych wybierani. — p. o. Prezydenta, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Z. Hr. *Wielopolski.*—Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.— Zawiadamiając właścicieli, rządców i dzierżawców posesij w mieście Warszawie i Przedmieściu Pradze położonych, że z dniem 24 Sierpnia (5 Września) r. b. rozpoczyna się pobór:

a) w Kasie Dochodów Skarbowych—drugiej raty podymnego za r. b.—

b) w Kasie Poborowej pomocniczej — drugich rat brukowego i kanałowego za tenże rok—

Magistrat wzywa tychże kontrybuentów, ażeby powyższe należności w ciągu miesiąca Września r. b. niezawodnie do wspomnianych Kas wnieśli, albowiem po upływie tego terminu, egzekucja przepisami oznaczona do opóźniających się regulowaną będzie.—p. o. Prezydenta, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI Z. Hr. *Wielopolski.*—Naczelnik Kancelarji *Luceński.*

Z Petersburga, 3 Września.

Odbywszy d. 18 sierpnia (v. s.) rano w Twerze, musztrę z czterema pułkami kawalerji 7-ej dywizji, NAJJAŚNIEJSZY PAN, o godzinie 4 ½ po południu, odjechał koleją żelazną do Moskwy, gdzie szczęśliwie przybył o godzinie 7 ½ wieczorem.

Następnego dnia, NAJJAŚNIEJSZY PAN, rano był obecny na nabożeństwie w pałacowej kaplicy pod wezwaniem Narodzenia N. Panny, a o godzinie 1ej po południu, przez wielkie paradne schody udał się do katedry Wniebowzięcia i do klasztoru Czudowskiego. Następnie JEGO CESARSKA MOŚĆ odbył przegląd Fanagoryjskiego pułku grenadjerów, generalissymusa księcia Suworowa, poczem odwiedził zakłady Ś-ej Katarzyny i Aleksandry i szpital Ś-ej Marji. O godzinie 5-ej, miał miejsce wielki obiad w Kremlu.

Przez Najwyższe dyplomy z dnia 30 lipca (v. s.) mianowani zostali kawalerami orderów: Św. Stanisława 1-ej klasy z mieczami: komendant fabryki broni w Tule, jenerał - major Karol *Standerscheld*; z d. 9 sierpnia (v. s.): tegoż orderu i klasy bez mieczy: urzędnik do szczególnych poruczeń przy głównym naczelniku departamentu poczt, rzeczywisty radca stanu Piotr *Kaznakow*.

Wiadomości z jenerał-gubernatorstwa Kutaiskiego.

Otrzymawszy wiadomość o gromadzeniu się górali w znacznej liczbie na południowej pochyłości głównego łańcucha gór kaukazkich i o ich zamiarze rozpoczęcia stanowczych działań nieprzyjacielskich przeciw ludności nowoosiedlonej w okręgu Kubańskim, jenerał-gubernator Kutaiski postanowił był, przed atakiem na stannicę Psemeńską, przedsięwziąć wyprawę na terytorjum Ubychów, na brzegu wschodnim morza Czarnego, w celu odwrócenia części sił nieprzyjacielskich.

W tym celu jenerał-porucznik Kolubakin, zbliżyłsię znienacka, 19go czerwca o świcie, do ujścia rzeki Sotcza, z eskadryllą złożoną z parostatków i szalup azowskich, na których znajdowało się 300 ludzi, którzy niezwłocznie wylądowali. Oddział ochotników dowodzony przez kapitana sztabu jeneralnego Barakowicza, atakował budynek, położony w pobliżu punktu lądowania i służący za punkt główny gromadzenia się gminy na narady, otoczył takowy i podpalił; reszta wojsk zajęła sąsiednie wzgórza. Na skutek danego alarmu, bandy Ubychów pośpieszyły na miejsce pożaru i usiłowały, lecz nadaremnie, odeprzeć oddział rosyjski; garstka ta ochotników, wsparta rezerwami, nie ustąpiła ani piędzi dopóki pożar nie objął całego budynku. Po dopięciu tego celu, ochotnicy zabrali swych poległych i rannych i cofnęli się do rezerw, poczem cały oddział począł wracać w porządku do brzegu. Górale z tego skorzystali dla podwojenia swych usiłowań i chcieli przeciąć oddziałowi drogę ku brzegowi, lecz zostali wstrzymani ogniem ze statków parowych i szalup. O 8-ej zrana, oddział znajdował się już na statkach, straciwszy 13 ludzi w zabitych i 31 w ranionych, a pomiędzy tymi ostatnimi trzech ober-oficerów (sztabs-kapitan Sinieokow, setnik Kozlenko i chorąży Peretiagin, ci dwaj ostatni z wojska kozaków Azowskich).

Wyprawa ta, zagrażając siedzibom nieprzyjaciela w punkcie, gdzie ten najmniej spodziewał się ataku, miał jak najpomyślniejsze rerultata. Otrzymano wiadomość, żę Ubychowie, obawiając się na przyszłość podobnychże ataków, odwołali niezwłocznie z okręgu Kubańskiego znaczną część swych band.

Moskwa, 2 Września.

NAJJAŚNIEJSZY PAN 20 sierpnia (v. s.) odbywał musztrę z moskiewskim korpusem kadetów; wieczorem zaszczycił swą bytnością widowisko teatralne. Dnia 21-go w obecności JEGO CESARSKIEJ MOŚCI odbył się przegląd wojsk oddzielnego korpusu grenadjerów, ze stanu których NAJJAŚNIEJSZY PAN okazał zupełne zadowolnienie. Po przeglądzie JEGO CESARSKA MOŚĆ był obecny na objedzie danym przez stan kupiecki dla niższych stopni korpusu grenadjerów na polu Chodyńskiem. O godzinie 5-ej NAJJAŚNIEJSZY PAN dawał wielki obiad w pałacu Piotrowskim, na który zaproszone były władze wojskowe.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Z Lublina nadesłano tutaj rozrzuconą tam kartkę z napisem *Do siostr Lublinianek*, w której czytać się daje: „Dowiadujemy się z żalem, że pomiędzy wami znajdują się Panie, którym zaczyna się już „przykrzyć żałoba narodowa. Jedne „z nich do czarnego stroju drogich używają materyj, inne w jasnych sukniach „*pozwalają sobie* wychodzić na ulicę „i zwolna wracają do dawnego wesołego „życia. Ostrzegamy je że minął już czas, „gdzie można było bezkarnie lekceważyć „*obowiązki narodowe*: upominamy, aby za„przestały noszenia jasnych kolorów w u„biorze i sposobu życia żałobie nieodpo„wiedniego. W przeciwnym razie dosyć „nam będzie ogłosić ich nazwiska, *aby je* „*pokryć wstydem.*"

Pismo to dowodzi, że u ziemian światlejszych i własnem zdaniem powodujących się, jak w innych okolicach kraju, tak i w Lubelskiem, żałoba ustępować zaczyna. W niejednem miejscu gdzie ona jeszcze widzieć się daje, lud wiejski nazywa ją żałobą po pańszczyźnie, w ślad czego żydzi w niejednem mieście na prowincji mogliby powiedzieć że to jest żałoba po przywilejach *de non tolerandis judaeis.*

Sprzysiężenie, które, jak z ogłoszonej organizacji wiadomo, działając *w charakterze władzy nieograniczonej, i utrzymując naród w powadze żałoby, i w powstrzymaniu się od wszelkich zabaw*, *zamienia się w sąd* i terrorystycznemi nakazami o wstydzie lub bezwstydzie osób wyrokuje, chce przemawiać w imieniu Narodu.

Znaczna część narodu, żywioł jego najliczniejszy, a wprowadzeniem w budowę społeczną najmłodszy, włościanie nasi, nosili w sercach i w przekazanych im z plemienia do plemienia wspomnieniach, wiekową żałobę po Kazimierzu Wielkim; nosili ją także po nim gnębieni przez długi czas żydzi. Za teraźniejszego panowania dokonane reformy ziszczając dla narodu dziejowy przekaz Króla Chłopków, żałobę tę zdjęły z ich duszy. Jakiż *Komitet* lub *Sąd* potajemny zdoła im ją narzucić?

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ogólne Sprawozdanie.

Wszystkie dzienniki prawie wyłącznie zajmują się kwestją rzymską, która przez powstanie Garibaldego postawiona została na pierwszym planie, a której klucz znajduje się w ręku Cesarza Napoleona. Tygodnik *Esprit public*, miewający dobre wiadomości utrzymuje, że na ostatniem przed wyjazdem Cesarza Napoleona do Biarritz posiedzeniu rady ministrów, notę którą p. Thouvenel przysposobił na wypadek gdyby Cesarz postanowił odwołać załogę z Rzymu, nie odrzucając jej całkowicie, uznano za niestosowną w obecnej chwili, wysłanie jej odroczono, a tymczasowo utrzymano *statu quo* bez zmiany, o czem miano zawiadomić nie tylko dwór turyński, ale i dwór rzymski przez przesłanie w kopji depeszy wystosowanej do pierwszego z nich. Jaki cel miano w tem zakomunikowaniu depeszy dworowi rzymskiemu, niewiadomo; jedni utrzymują, iż taka uprzejmość ma oznaczać zwrot polityki Cesarskiej w duchu wysokich wpływów, jakie nieprzestawały działać na dworze tuilleryjskim, inni zaś chcą upatrywać w tem niejaką groźbę dla rządu rzymskiego.

Tymczasem dzienniki półurzędowe starają się usprawiedliwić pozostawienie nadal załogi francuzkiej w Rzymie. *Pays* utrzymuje, że Francja powinna się starać o zachowanie świeckiej władzy Papieża w interesie ras łacińskich, które mogą się obawiać zczasem wystąpienia ras innych; i że władza papiezka niejako łączy w jedną całość te rasy. Przeciwko tej teorji występuje dziennik *Le Monde*, dowodząc że władza papiezka, rozciąga się na ludy wszystkich ras i łączy je z sobą, nie zaś wyłącznie tylko ludy rasy łacińskiej.

Ważniejszy jest od artykułu *Pays*, list umieszczony w dzienniku *La France*, dzienniku, który jakkolwiek nie jest półurzędowym, reprezentuje stronnictwo, jakiego wpływ obecnie przynajmniej, przeważnie kieruje polityką francuzką. P. de La Guerronnière naprzód potwierdza, że odwołanie załogi francuzkiej z Rzymu wywoływane jest przez wysokie wpływy urzędowe i bez wahania uznaje, że niepodobna rządowi cesarskiemu dłużej utrzymać obecnego stanowiska politycznego w Rzymie i Turynie. Polityka zwłoki powiada on, wyczerpała już wszystkie swe zasoby i Francja co najprędzej powinna porzucić tę politykę „ujemną" i wziąć się energicznie do załatwienia kwestji rzymskiej, załatwienia najbardziej odpowiedniego własnemu, równie jak i Włoch, a nawet całej Europy interesowi. Rząd cesarski ma do wyboru pomiędzy dwoma sposobami, z których jednego zależącego na prostem cofnięciu załogi z Rzymu domaga się trzy czwarte prasy francuzkiej; drugi sposób, który p. de La Guerronnière uznaje za najlepszy, dosyć niejasno jest określony, jako zależący na „ograniczonym co do czasu zajęciu Rzymu, z celem oznaczonych i z zastrzeżeniami mogącemi pogodzić niezależność Papieża, z słusznemi dążeniami ludności rzymskiej, ku rozwojowi swego politycznego bytu". Za główny a jedyny powód dla czego pierwszy sposób załatwienia kwestji (przez cofnięcie załogi z Rzymu), popierany przez wysokie wpływy w radzie Cesarskiej, nie powinien być wybrany, p. de La Guerronnière podaje, że wejście Wiktora Emanuela do Rzymu miałoby skutkiem rozbrat Włoch z papieztwem, oddzielenie się ich od katolicyzmu. Cała teorja p. La Guerronnièra spoczywa na podstawie, że władza świecka Papieży konieczna jest dla sprawowania władzy duchownej Głowy Kościoła i że niszcząc władzę świecką jednocześnie niszczyło by się katolicyzm.

Dzienniki angielskie prawie jednozgodnie dowodzą konieczności załatwienia kwestji rzymskiej bez dalszego odraczania; z pomiędzy licznych w tym względzie artykułów, wzbudził w Paryżu uwagę artykuł *Morning-posta* dziennika, który uważany jest jako mający najpewniejsze wiadomości z Francji, artykuł który wskazuje, że Cesarz pragnąłby co najprędzej wyjść z trudnego położenia, w jakim stawia go kwestja rzymska.

Dzienniki włoskie zajęte są pytaniem w jaki sposób Garibaldi i jego wspólnicy będą sądzeni; różne w tym względzie gabinet tworzy projekta, spotykając zawsze jakieś trudności; dzienniki angielskie przemawiają za amnestją i za wysłaniem Garibaldego w drodze łaski do Ameryki.

Co do innych kwestij zajmujących Europę wiadomości ograniczają się na sprzecznych z sobą po większej części depeszach.

Godnem uwagi jest tylko coraz silniejsze zajęcie się w Wiedniu kwestją zwołania sejmu siedmiogrodzkiego, które ma poprzedzić zebranie się rady państwa.

Constitutionnel z d. 4go Września podaje następujący artykuł:

„Proklamacja wydana przez J. C. W. Wielkiego Księcia Konstantego do Polaków, którą powtórzyliśmy we wczorajszym numerze, zasługuje na szczególną uwagę. Nie tylko pełne wzruszenia słowa księcia, małżonka, ojca, któremu w cieniu zagraża broń morderca, lecz głównie przewidująca i pełna stałości myśl męża stanu, uderza nas w tym tak wzniosłym, tak szczerym dokumencie.

Nic nie mogło lepiej oznaczyć prawdziwych zamiarów Cesarza Aleksandra, nic nie mogło lepiej przysposobić możliwego pojednania samorządu Polski z prawami korony, jak mianowanie Wielkiego Księcia Konstantego Namiestnikiem Cesarskim w Królestwie Polskiem. W kraju z tak burzliwą przeszłością, trzeba było przedewszystkiem nakreślić obszerny program społecznych, ekonomicznych i finansowych reform, których urzeczywistnienie zasługiwało na współudział i poświęcenie się wszystkich Polaków, kochających swój kraj.

Dla opóźnienia tego współudziału, dla powstrzymania tego poświęcenia, dla przerażenia spokojnych obywateli i przyprowadzenia reprezentantów władzy monarszej do alternatywy: albo bezsilności albo gwałtu, tajemna sekta, którą Wielki Książe energicznie a słusznie piętnuje mianem „stronnictwa zbrodni", z zimną krwią i uporczywością, w ciągu kilku tygodni, uorganizowała pięć zamachów, mieczem, ogniem i trucizną. Dziś Wielki Książę Namiestnik postawił lud polski w konieczności okazania swem postępowaniem, iż potępia działania równie nikczemne jak oburzające. Dziś obowiązkiem wszystkich uczciwych ludzi i patrjotów jest jawne oddzielenie się od stronnictwa bezładu i morderstwa; bo dla każdego ludu pilniejszem jest od odzyskania niezależności i swobody, zachowanie honoru.

Anglja.

Londyn, 2 Września. Z powodu szybkiego położenia tamy poruszeniom Garibaldego, *Times* wynurza radość, *Morning Post* okazuje niejakie niezadowolenie, *Daily News* i *Advertiser* smucą się, a *Herald* oświadcza otwarcie, że jest zimnym w obec tego wypadku, gdyż nie żywi ani dla jednej, ani dla drugiej strony szczególniejszej sympatji. *Times* w swym artykule powiada mniej więcej: Rząd włoski osiągnął powodzenie, na które zasłużył tak swem umiarkowaniem jak i z powodu dobrej sprawy, której broni. Po wystawieniu swej cierpliwości na najcięższe próby, po długiem zwlekaniu spowodowanem względami dla wielkich zasług Garibaldego, tak iż przyjaciele nawet Wiktora Emanuela skłonni byli prawie do uwierzenia w plan wspólnie ułożony, rząd włoski rozwinął nareszcie siłę militarną, a widmo anarchji i niesnasek naraz zniknęło. Wyznajemy, że wiadomość o tem sprawiła nam prawdziwą radość. Dalej *Times* powtarza to, co wypowiedział już wyczerpująco w swych poprzednich artykułach wstępnych, mianowicie, że przedsięwzięcie Garibaldego służy dowodem niepojmowania położenia rzeczy pod względem politycznym, które to zaślepienie jest również wielkie, jak niezaprzeczone jego męztwo i miłość ojczyzny. Ubolewać wypada nad upadkiem znakomitego patrjoty, lecz spodziewać się należy, że rządowi włoskiemu, liczne poprzednie zasługi każą zapomnieć o jednem przestępstwie. Rząd włoski dowiół obecnie, że jest w stanie przytłumić sam jeden, bez niczyjej pomocy, wszelkie rozruchy wewnętrzne, przez co zyskał nowe prawo żądania od Cesarza francuzów, ażeby mu nie przeszkadzał wejść do Rzymu. *Morning Post* ubolewa nad tem, iż musi oświadczyć, że katastrofa, jaka spotkała Garibaldego, nigdzie tak wielkiej nie wywoła radości, jak w Wiedniu i Watykanie. Dalej tenże dziennik powiada, że ze środkami przymusowemi, jakie rząd musiał niestety użyć przeciw Garibaldemu, musi iść w parze jawne i energiczne względem Francji zachowanie się, czyli innemi słowy, Ratazzi powinien żądać bez ogródek od rządu francuzkiego, ażeby oznaczył chwilę, w której ustanie okupacja Rzymu przez francuzów.

Londyn, 3 Września. *Times* daje dziś smutny obraz położenia związku półnoeno-amerykańskiego. „Dotąd jeszcze", powiedziano tam, „niepowodzenie ściga zawzięcie oręż unji, która doznaje jednę porażkę po drugiej. Jeżeli jedna poczta przyniesie wiadomość, z której możnaby wnosić, że siły zbrojne Północy tak się uorganizowały, iż rokują powodzenie, to następna zaraz poczta rozprasza wszelkie pod tym względem przewidywania. Przeciąg dwóch dni wystarcza, ażeby zyskane pozornie korzyści zamieniły się w klęskę. Ze wschodu, zachodu i południa przychodzą smutne wieści. Na terytojum południowem unioniści coraz słabiej się trzymają, a plac boju posuwa się ku Północy, zamiast coby miał od niej oddalać się. Północ wstrzymaną została w swych podbojach przez Południe, a pomiędzy zwycięzką armją stanów skonfederowanych a Waszyngtonem, stoją wojska klęskami osłabione. Wojska te mogą być wzmocnione jedynie ochotnikami i poborowymi, nie posiadającymi ani wprawy wojennej, ani zapału. Zanim te zmusu prawie zaciągnięte posiłki zostaną jako tako wyćwiczone, wojna wzmódz się może pod względem zawziętości. Jeżeli, jak tego żądają abolicjoniści, rząd waszyngtoński uorganizuje pułki murzyńskie, będą one, na mocy bilu uchwalonego przez kongres stanów południowych, pozbawione wszelkich praw służących żołnierzom, każdy bowiem do niewoli wzięty murzyn ma być uważany jako towar i będzie sprzedany."

W innym artykule wstępnym *Times* powstaje na fabrykantów i właścicieli dóbr w Lancashire za to, że nie zapobiegli dotąd panującej tam nędzy w stosunku do środków, jakie posiadają. Jak twierdzi pomieniony dziennik, wartość dóbr ziemskich tego hrabstwa zwiększyła się w ciągu 17 lat, od 1843 do 1860, o 3,955,339 funt. ster. (około 160 milionów złot. pol.), a fabrykanci, nie tylko nie ponieśli skutkiem wojny amerykańskiej strat, lecz przeciwnie, zyskali na niej około 40,000,000 funt. ster. (1,600,000,000 zł. pol.). Popęd do spekulacij był w Anglji przed dwoma laty tak wielki, iż nagromadzone zostały ogromne zapasy bawełny, daleko większe niż zapotrzebowanie. Wojna sprowadziła znowu pod tym względem równowagę. Fabrykanci znajdują dla swych wyrobów dobre punkta odbytu, nie potrzebują kupować materjału surowego, a w dodatku nie płacą robotnikom.

Austrja.

Wiedeń, 4 Września. Z not pruskich przesłanych do Monachium i Sztutgardu można wnosić, jaka będzie odpowiedź hr. Bernstorffa na depeszę hr. Rechberga do hr. Chotka, z daty 21-go sierpnia. Rząd pruski, upatrujący w odrzuceniu traktatu prusko-francuzkiego wypowiedzenie dalszego istnienia niemieckiego związku celnego, odmówi zapewne udziału w konferencjach celnych, które wychodząc ze stanowiska odrzucenia wyż wspomnionego traktatu, mieć będą zadaniem utworzenie nowego związku celnego, w którymby uczestniczyła Austrja. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że Prusy nie cofną się nawet w obec grożącego rozwiązania dotychczasowego związku celnego, pomimo strat jakie ztąd poniosą. Z drugiej też strony Niemcy północne muszą być przygotowane na to, że południowe państwa rzeszy, pomimo korzyści jakie ciągną ze związku celnego, gotowe są do oderwania się pod tym względem od Prus. Też same powody, które skłoniły gabinet wiedeński do stawiania zawad co do wprowadzenia w wykonanie traktatu francuzko-pruskiego, wyjdą tem bardziej na jaw w razie dążności zreorganizowania związku celnego, z wyłączeniem z niego Austrji i na zasadzie zupełnej zmiany taryfy, w duchu warunków traktatu powyższego. Zachodzi przeto pytanie, czy Austrja w tym drugim wypadku będzie miała takie powodzenie jak w pierwszym, oraz czy w ciągu dwóch lat zdoła utrzymać pokój, załatwić kwestję węgierską, uregulować swe finansy i kroczyć wytrwale na drodze reform. Jeżeli Austrja będzie zmuszoną do prowadzenia drugiej wojny włoskiej, połowa krajów koronnych, skutkiem postawy biernej, zostanie pozbawioną konstytucji, monarchji nadanej,— w takim razie nic nie będzie zawadzać Bawarji i Wirtembergowi do przystąpienia do związku celnego z Prusami, i to na podstawie taryfy, której Austrja nie będzie mogła przyjąć.

Francja.

Paryż, 2 Września. Od chwili kiedy dzisiejsza nota *Monitora* stanowczo zaprzeczyła pogłosce o zebraniu rady tajnej, i znaczenie polityczne dnia dzisiejszego sprowadziła do rozmiarów zwyczajnych tygodniowych narad grona ministrów, jawnem sie okazało, że żadne ważne postanowienie dziś nie zapadnie. I tak też rzeczywiście się stało, jak zapewniają *z dobrych* źródeł czerpane wiadomości. Mówią o sporach jakie miały zajść na posiedzeniu, lecz nie podlega wątpliwości, że *statu quo* zostało utrzymane w Rzymie, przynajmniej czasowo. Jednakże na pocieszenie p. Thouvenela polecono mu przesłać notę dyplomatyczną do p. Ratazzego, jawnie wyrażającą zadowolnienie, wypowiedziane przez depeszę telegraficzną wysłaną z Paryża po otrzymaniu wiadomości o wzięciu do niewoli Garibaldego. Do tych powinszowań, ma być dołączone zachęcenie rządu włoskiego, aby wytrwale postępował dalej na tej samej drodze. Zdaje się zbytecznem dodawać, że ministrowie o których dymisji krążyły pogłoski, pozostają w gabinecie, chociaż *statu quo* najzupełniej zostało utrzymane. Artykuł umieszczony w *Constitutionnelu* przypisują natchnieniu p. Thouvenela. *Patrie* także stanowczo odzywa się za oddaniem Rzymu Włochom, lecz dla zachowania uroku polityce rządu Cesarskiego, artykuły dziennikarskie nie są dostateczne.

P. Lavalette ma podobno przybyć do Paryża, a przyjazd ten jego ma być w związku, według krążących pogłosek ze zmianą jego rezydencji, gdyż podobno ma zastąpić p. Barrot w Madrycie.

Wiadomości z Meksyku są sprzeczne. Kiedy z jednej strony donoszą o odebraniu francuzom małego portu Tuxpan koło Tampico, i o rozproszeniu oddziału meksykańskiego dowodzonego przez Buitrona, zamierzającego przejść na stronę francuzów, z drugiej strony zapewniają, iż w Meksyku panuje anarchja, że jenerał Doblado, który miał niby misję pojednania jenerałów Zaragoza i Ortega, znosił się z jenerałem Lorencezem w celu przejścia na stronę francuzów. Niedługo wszakże można się spodziewać wiadomości o świetn[...] zwycięztwach, kiedy tak znaczne siły [...]cuzkie zaczną działać w Meksyku. Ter[...] zaczyna się wznawiać kwestja, co

uzyskanem zwycięztwie. Oprócz ciągle jeszcze stawianej kandydatury arcyksięcia Maksymiljana, zaczyna się przebijać myśl skorzystania ze zdobycia Meksyku dla zakończenia wojny domowej w Stanach Zjednoczonych. Za warunek uznania przez Francję południowej konfederacji, według tych przypuszczeń, ma być postawione wykupienie wszystkich niewolników na jej terytorjum, w zamian za co otrzymałaby wynagrodzenie w prowincjach meksykańskich.

Paryż, 3 *Września*. Różne pogłoski krążą co do odbytego wczoraj posiedzenia rady ministrów. Kiedy jedni utrzymują, że rozprawy były bardzo ożywione, drudzy zapewniają że kwestja rzymska wcale nie była roztrząsana. Lecz jeżeli różnią się zdania co do okoliczności, utrzymywanie wszakże *statu quo* nie ulega wątpliwości. Powiadają, że o tem postanowieniu zawiadomiono p. Ratazzego depeszą telegraficzną. Powiadają, że także uwiadomiono tego ministra, aby przy otwarciu parlamentu nie udzielał żadnych zapewnień co do odwołania załogi rzymskiej, co nawet miało spowodować odroczenie zwołania Izb. Dla osłabienia tylu smutnych wskazówek, podają tylko wzmiankę, jaką Cesarz miał uczynić przed wyjazdem do Biarritz, mianowicie, że trzeba dozwolić dojrzeć rzeczom we Włoszech i że po powrocie z Biarritz, Cesarz pomyśli o tem.

P. Benedetti mocno ma być zakłopotany, a poddbno nawet nie chce powrócić do Turynu, jeżeli tam nie będzie mógł błysnąć choć iskierką nadziei. Położenie gabinetu p. Ratazzego jeżeli żadne załatwienie nie nastąpi, będzie w istocie bardzo trudne. Niektórzy utrzymują, że ministrowi temu pozostanie do wyboru, albo przez zamach stanu zawiesić wszelkie swobody, dla panowania nad stronnictwem krańcowem lewem, albo opierajac się na tem stronnictwie, oświadczyć się przeciw Francji. Lecz ostatnie wystąpienie jest niemożliwe, dopóki Francja stanowczo nie oświad-

Krąży pogłoska, że pp. Thouvenel i Persigni prosili Cesarza o upoważnienie uwiadomienia ajentów dyplomatycznych i prefektów za pomocą okólników o zamiarach rządu w kwestji rzymskiej. Niewiadomo jak Cesarz przyjął ten projekt. *Pays* tymczasem zachęca Włochów, aby cierpliwie oczekiwali opuszczenia Rzymu przez francuzów; wszakże dziennik ten, zbyt może surowo występujący przeciw polityce dworu rzymskiego, przypominając oświadczenie p. Billault wnosi, że zajęcie Rzymu musi być tylko czasowe.

Paryż, 4 *Września*. Pogłoski o zmianach w gabinecie znów dziś zaczęły krążyć. Znów mówiono o zajęciu miejsc pp. Thouvenela i Persigniego, przez marszałka księcia Magenty i p. Drouin de Lhuys, przy obsadzeniu innych wydziałów ludźmi należącymi do tego odcienia. Gabinet w takim składzie byłby zgodny przynajmniej z pozorną podstawą Cesarza. Zresztą powiadają, że taka zmiana bardzoby była upragniona pod każdym względem. Zaraz przekonanoby się o anochronizmie próby nowego gabinetu Espinasse, przekonanoby się o wpływie gabinetu, który nie będąc w stanie skłonić na stronę rządu stronnictw dawnych dynastij francuzkich, nie ubłaganych nieprzyjaciół napoleonizmu, odstręczyłby od niego obecnych stronników. Jedynym pożytkiem takiego gabinetu mógłby być chyba nadanie popularności temu, któryby po nim objął kierunek interesów. Dla tego wszyscy stronnicy włoskiego zjednoczenia, pragnęliby co najspieszniej tej próby, lecz jak dotąd zdaje się, nie będzie ona wprowadzona w wykonanie i teraźniejsi ministrowie, nadal pozostaną przy władzy.

Wczoraj odbyła się znów rada ministrów w Saint-Clond, ale posiedzenie trwało tylko dziesięć minut, zatem o kwestji rzymskiej, nie mogło być mowy. wiadomość o bytności księcia Napoleona u Cesarza przed samym odjazdem tego ostatniego do Biarritz. Książę, który otrzymał bardzo smutne wiadomości z Włoch, miał zaklinać Cesarza, aby jawnie wyraził swoją postawę co do kwestji włoskiej, lecz usiłowania jego pozostały bezowocne. Utrzymanie *statu quo* w tej kwestji najmniej sprawi upadek gabinetu p. Ratazzego, którego miejsce zajmie p. Ricasoli, czerpiący swą siłę z przymierza angielskiego. Francja zatem została pozbawiona wszystkich korzyści wynikających z jej poświęceń na korzyść Włoch, nie mogłaby nawet uskarżać się na niewdzięczność.

Wiadomości z Syrji są bardzo niepokojące. W zamian za to wiadomości z Meksyku pozwalają wnosić o rychłem rozkładzie rządu Juareza. Podobno w radzie jego porzucono wszelką myśl oporu. Roztrząsano tylko czy zaraz wejść w układy z francuzami, jak doradza podobno jen. Doblado, czy też cofnąć się w głąb państwa i czekać jaki obrót sprawie nadadzą okoliczności.

Włochy.

Turyn, 31 *Sierpnia*. Garibaldi musiał już stanąć w Spezji; zdaje się nie ulegać wątpliwości, że bieg sprawiedliwości nie będzie tamowany. *Unita Italiana* w okólniku, donoszącym, że przestaje wychodzić, powiada, że porzuca walkę, ponieważ lud obojętnie przyjął zniesienie prawa zgromadzania się i stowarzyszenia. Obecnie stronnictwo rewolucyjne dokładnie dowiodło swej słabości liczebnej i moralnej. Próba była stanowcza. Cierpliwość gabinetu, nawet słabość niektórych dowódców, miały ten doskonały skutek, że stan rzeczy we Włoszech zupełnie się wyjaśnił. Garibaldi przybył do Sycylji z 1,000 ochotników zebranych z całego państwa; po miesięcznem podbudzaniu, zgromadziło się koło niego zaledwie 3 do 4-ch tysięcy. Na lądzie stałym nikt do niego się nie garnął i mały oddział potrafił go pokonać. Są to fakta bezsporne. Porównywając rzeczywistość z gorącemi artykułami dzienników sycylijskich i neapolitańskich, łatwo się przekonać, że dzienniki te nie przedstawiają opinji kraju i że potęga stronnictwa krańcowego lewego była zupełnie pozorna i sztuczna.

Diritto organ tego stronnictwa w Turynie okazuje więcej wytrwałości i oświadcza, że pomimo boleści, jaką mu sprawiają ostatnie wypadki, pozostanie na wyłomie. Stronnictwo krańcowe wszakże będzie musiało zmienić sposób postępowania, bo jak dekret zlania armji południowej z regularną, odebrał mu oficerów, tak bitwa pod Aspromonte naczelnika. Teraz zatem będzie mogło prowadzić walkę tylko na drodze legalnej, za pomocą prasy. Co do rozruchów ulicznych, przytłumienie ich w Genui i Florencji, w chwili kiedy Garibaldi stał na czele ochotników, wskazuje, iż nie są one groźne.

Dla tego można się spodziewać, że kwestja rzymska zbliża się do załatwienia, o czem zapewniają też z dobrych źródeł. Dziś nie może już być mowy o oddaniu Rzymu i Ojca Św. w ręce rewolucji; Francja układa się z rządem, który dał dowody siły, tak znacznej, jakiej mu nigdy nie przypisywano.

Zdaje się, że także znów zwrócona zostanie uwaga na kwestje materjalnego interesu, o których chwilowo zapomniano. Gabinet rozumie, że nie dosyć jest zapewnić Włochom bezpieczeństwo, trzeba im jeszcze dać pomyślność, co zresztą nie jest tak trudnem, jak się na pozór wydaje. Jeszcze nic nie zdecydowano na pewno, kiedy zbierze się parlament.

Turyn, 1 *Września*. Kiedy z jednej strony utrzymują, że parlament będzie zwołany w drugiej połowie b. m., z innych źródeł zapewniają, że gabinet porzucił myśl zwołania go obecnie, i że zbierze się według przepisów prawa w Listopadzie. Nic jeszcze stanowczego nie postanowiono co do Garibaldego; nawet w radzie ministrów zdania są podzielone; jedni sądzą, że trzeba korzystać z życzenia wypowiedzianego przez Garibaldego udania się do Anglji, uważać go jako odwołanie się do łaski i wysłać b. dyktatora do Ameryki; inni utrzymują, że należy go stawić przed sąd wojenny.

Wojsko spełniło swój obowiązek; mężnie stało przeciw kulom austrjackim; z zaparciem się, chociaż z ufnością w prawność swego działania przeciw zbłąkanym kulom włoskim i przeciwko moralnemu i politycznemu naciskowi. Teraz przyszła kolej na władzę cywilną, która powinna mieć odwagę swego powołania.

Dziennik *Nationalités* zapewnia, że pod Aspromonte rozpoczęli ogień ochotnicy. Według niego, Garibaldi ze swym oddziałem w obronnej stojąc pozycji, został otoczony przez batalion bersalierów i batalion z brygady Piemonckiej. Na wezwanie do złożenia broni, żadnej nie dał odpowiedzi. Natenczas dwie kolumny wojska ruszyły na bagnety. Większa część ochotników pierzchnęła, ale kilkuset otoczyło jenerała i dało wystrzał. Tak rozpoczęła się walka, która zacięcie trwała przez cztery godziny. Garibaldi, cały jego sztab i 221 ochotników otrzymało rany. Na szczęście liczba poległych jest stosunkowo nieznaczna. Z jednej strony około 13, z drugiej 4 czy 5. Kalabrja jest spokojna. Garybaldystowski pułkownik Sprovieri, deputowany, został wzięty do niewoli wraz z 54 ochotnikami, kiedy zdążał z Cosenzy do Aspromonte. Stawiono go przed sąd wojenny.

Turyn, 2 *Września*. Hrabia Persano, minister marynarki, przybył wczoraj do Turynu. Przywiózł on szczegółowe wiadomości o bitwie pod Aspromonte; nikogo dotąd nie rozstrzelano, a rany Garibaldego wcale nie są niebezpieczne.

Cała prasa europejska jednozgodnie ocenia obecne stanowisko Włoch. Garibaldi upadł, lecz zasada pozostała. Garibaldi upadł, zaślepiony uniesieniem do tego stopnia, iż poważył się podnieść miecz wbrew woli swego monarchy, lecz całe Włochy, pragną tego, co on chciał. Najwyraźniej gabinet wytęży teraz wszystkie usiłowania w celu skłonienia Cesarza do zakończenia kwestji rzymskiej, będącej żywotną kwestją dla Włoch, ponieważ stronnictwo lewe krańcowe grozi usunięciem na bok wszelkich układów i bezpośrednim ze swej strony załatwieniem kwestji. Już *Monarchia nazionale* odzywa się, że jeżeli Cesarz Napoleon nie uwzględni przedstawień gabinetu, to gabinet pomyśli o tem, żeby sobie sam dał radę.

Ministerstwo nic jeszcze nie postanowiło co do dalszego postępowania z Garibaldim. Chce wprzód wysłuchać zdania w tym względzie najznakomitszych mężów stanu włoskich i kilku z nich powołano do Turynu. Podobno oddaniu Garibaldego pod sąd wojenny, przedstawiają się niektóre przeszkody prawne. Jeżeli te trudności nie zostaną usunięte, trzeba będzie powrócić do zamiaru utworzenia sądu najwyższego z senatu, lecz podobne postanowienie, z powodu powolności procedury, liczby oskarżonych, ich znaczenia, żywych obron, mogłoby nadać sprawie niekoniecznie pożyteczną dla kraju barwę.

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE.

Turyn, 4 *Września*. Podług wiadomości udzielonych przez jednego z towarzyszów niewoli Garibaldego, otrzymał tenże w lewe udo lekką, w kostkę zaś prawej nogi głęboką i dość ciężką ranę. Zdaje się że kość nie jest strzaskana, lecz kula nie mogła być przy operacj wydobytą. Jenerał Cialdini wydał proklamację, w której rozpierzchłym oddziałom ochotników z pod Aspromonte i w Sycylji wyznacza krótki przeciąg czasu do stawienia się przed władze.

Mediolan 5 *Września*. Dzisiejsza *Perseveranza* zamieszcza odezwę wystosowaną do prezesa izby podpisaną przez 30 członków parlamentu, dotyczącą interpelacji co do aresztowania kilku członków izby. Pp. Nicotera i Miceri schronili się na w. Maltę. *Monarchia nazionale* donosi, że za nadejściem wiadomości o wzięciu do niewoli Garibaldego, w Katanji miały miejsce demonstracje które zostały przytłumione siłą zbrojną.

Nowy Jork, 27 *Sierpnia*. Werbowania w stanach północnych odbywają się coraz żywiej. Prezydent Lincoln oświadczył, że chce utrzymać związek; że utrzyma niewolnictwo w części lub całkowicie, jeżeli jeden z tych środków przyczyniłby się do utrzymania związku. Skonfederowani wkroczyli do Kentucky w liczbie 15,000 ludzi. Jenerał Morgan odparł oddział skonfederowanych pod Kumberlands-Cap. W Minnesota wybuchnęło powstanie Indjan.

Turyn, 4 *Września*. *Monarchia nazionale* podaje następujące wiadomości: Wczoraj odbyło się drugie posiedzenie rady ministrów, na którem byli obecni wymienieni już mężowie Stanu. Po długich rozprawach, większość zadecydowała oddać winnych pod sąd komisij wojennych specjalnych. Władze wojskowe postanowiły oddać pod sąd dyscyplinarny 32 oficerów, którzy podali się do dymisji w Sycylji, podczas gdy ich brygada postępowała przeciw powstańcom.

Madryt, 4 *Września*. Królowa podpisała amnestję dla skazanych w Loja, w której to amnestji są także objęci wychodzcy w liczbie stu. Podżegacze zamieszania ciągle rzucają małe bomby w ulicach. Władze czynnie się zajmują przytłumieniem nieporządku.

Londyn, 5 *Września*. *Morning-Post* pisze, że Napoleon uznał, iż pojednanie Papieża z Wiktorem Emanuelem stało się niepodobnem. Energja, jaką Wiktor Emanuel rozwinął w ostatnich czasach, nie zrobiła w Rzymie żadnego wrażenia. Cesarz obecnie wacha się tylko co do wyboru korzystnej chwili i najstosowniejszych środków politycznych, aby się wycofać z Rzymu.

Konstantynopol 30 *Sierpnia*. *Journal de Constantinople* zamieszcza obszerne sprawozdanie o zdobyciu Cetynji (które z resztą z nikąd nie zostało potwierdzonem). Konferencja Serbska miała odbyć w dniu 27 Sierpnia ostatnie swe posiedzenie. Na posiedzeniu które miało miejsce dnia 25 Sierpnia udecydowano, że w twierdzach serbskich z wyjątkiem Sokolu i Duszycy, pozostaną nadal załogi tureckie. Twierdza belgradzka zostanie od miasta serbskiego oddzieloną, domy tureckie będą rozebrane, a miejsce po nich przyłączone do obrębu twierdzy. Wydalający się wywłaszczeni właściciele odbiorą wynagrodzenie, pozostający zaś w miejscu będą ulegać władzom serbskim. Książęta włoscy mieli wyjechać 29 Sierpnia; Sułtan dawał dla nich dnia 28-go śniadanie i udzielił im order Osmanli. Armeńscy mieszkańcy Zeilunu zburzyli osadę turecką Ketman.

Ateny, 30 *Sierpnia*. Poseł angielski wystosował do rządu greckiego notę, w której pochwala jego dążności do reform i do przywrócenia porządku i oświadcza, że Anglja nie dopuści żadnego zaczepnego kroku ze strony Turcji.

Turyn, 3 *Września*. Pp. Mancini, Crispi i Ferrari ofiarowali się bronić sprawy Garibaldego.

Trebinja, 3 *Września*. Onegdaj 300 powstańców z Grahowa i Banjani pod dowództwem Mikołaja Kowacewicza napadli na wieś turecką Korita i zabrali bez oporu 2000 sztuk bydła.

Raguza, 3 *Września*. Ahmed-Pasza przybył do Gacko. Gorączka zabiera w armji tureckiej wiele ofiar. Utarczki między wojskiem tureckiem i Czarnogórcami trwają ciągle. Nowe transporta żywności i amunicji przybyły z Konstantynopola. Wylądował także w Antivari oddział posiłkowy, składający się z pięciu tysięcy ludzi. Ajenci mocarstw europejskich, jakoteż delegowani Omera-Paszy byli obecni na ostatniej konferencji w Cetynji.

Berlin, 5 *Września*. W izbie deputowanych toczyły się dziś rozprawy nad projektem do prawa, dotyczącym opłat od przywozu i wywozu towarów i nad wnioskiem pp. Lette-Michalisa. Minister skarbu nadmienił w czasie rozpraw, że życzeniem rządu jest ponowić izbie oświadczenie, iż jest zadowolnionym ze zgodności izby z zamiarami rządu. Na wzmiankę p. Frese o procesie Elberfeldzkim p. v. der Heydt odpowiedział, że czuje zupełną spokojność sumienia. Pp. Lette, Sybel, Ronne, Vincke i Schulze mówili za projektem, pp. Reichensperger i Bresgen przeciw niemu; projekt został wielką większością głosów przyjęty. Wniosek handlowo-polityczny został zatwierdzony 232 głosami przeciw 26.

Berlin, 5 *Września*. Na posiedzeniu izby deputowanych w przyszły Czwartek rozpoczną się rozprawy nad organizacją wojska.

Raguza, 5 *Września*. Onegdaj miały miejsce układy w Cetynji, w których brał udział tutejszy konsul rosyjski. Porta wymaga uznania swego zwierzchnictwa i wolnego przejścia wojsk tureckich przez Spucz, Niksicz i inne miejsca. W razie, gdyby te warunki zostały odrzucone, miały się dziś rozpocząć działania przeciw Cetynji.

Kassel, 5 *Września*. Reskrypt ministerjalny z dnia dzisiejszego, ogłoszony przez dziennik urzędowy, przekazuje sprawdzenie wyborów przysądzone decyzją zgromadzenia stanów, nieustającemu komitetowi tychże stanów, komisji sejmowej w połączeniu z trzema lub pięciu deputowanymi, przez tęż komisją powołanymi.

Paryż, 5 *Września*. Dziennik *La Presse* donosi, że w kilku miastach Sycylji miały miejsce zaburzenia, a w Spezzji wybuchnęły rozruchy. Dwa statki wojenne przybyły pod twierdzę Varignano i powstrzymały burzliwe zbiegowiska ludności. Wiadomości z Messyny pod datą 4 Września donoszą, że między wojskiem królewskiem i kilku oddziałami garibaldczyków miały miejsce potyczki. Oddziały te wszędzie zostały rozproszone, a ich przywódcy wzięci do niewoli.

Berlin, 6 *Września*. Król przybędzie z powrotem jutro po południu i w ten czas będzie miała miejsce narada z ministrami. Komisja budżetowa obradowała wczoraj i dziś nad budżetem wojskowym na rok 1863. Wnioski p. Vaersta zostały przyjęte. *Kreuzzeitung* otrzymała wiadomości z Paryża, że uważają tam jako niewątpliwe, uznanie stanów południowych amerykańskich przez Francją, po zajęciu Meksyku. W izbie panów będzie miało miejsce posiedzenie we Wtorek.

Nowy-Jork, 26 *Września*. Jenerał wojsk skonfederowanych Morgan pozraził oddział związkowy z 800 ludzi, pod dowództwem jenerała Johnsohn, i zabrał 300 ludzi, między niemi samegoż jenerała, do niewoli.

Turyn, 5 *Września*. Towarzysze Garibaldego wydani razem z nim na ląd w Spezji, zostali w nocy przewiezieni do Fenestrelli. Kilku garibaldczyków rozproszonych po walce pod Aspromonte dostało się do niewoli; inni oddali się dobrowolnie w ręce władzy.

Madryt, 4 *Września*. Dziennik urzędowy oświadcza, że w skutku posłuchania, na którem ambasador hiszpański przedłożył Cesarzowi dostateczne objaśnienia, wszelkie nieporozumienia między gabinetem tuljeryjskim i rządem hiszpańskim zostały załatwione. — Jen. O'Donnel przybył do Paryża.

Genua, 4 *Września*. Buletyn, podpisany przez lekarzy Garibaldego, oznajmia, że stan jego zdrowia nie przedstawia niebezpieczeństwa.

Neapol, 4 *Września*. Wczoraj wieczorem 30 więźniów wyłamało się z Castel Casano. Wszyscy zostali znów ujęci.

Mesyna, 4 *Września*. Usposobienie ludności jest bardzo dobre. Oddział garibaldczyków, pod dowództwem p. Traselli, był wczoraj atakowany przez bataljon 65 pułku linjowego; garibaldczycy stracili broń i zapasy wojenne, 90 z nich dostało się do niewoli, między nimi, major, kapitan i dziesięciu innych oficerów. Garibaldczycy, którzy zdołali ratować się ucieczką, spotkali się z batalionem 48-go pułku linji; tenże zabrał z nich 80 ludzi do niewoli. Traselli wysłał parlamentarzy, zaręczając słowem honoru, że złoży broń i rozpuści swój oddział w przeciągu 48 godzin.

Turyn, 5 *Września*. *Gazetta di Torino* donosi, że życzeniem gabinetu jest, aby proces Garibaldego był wytoczony przed sąd wojenny. W razie, gdyby sąd wojenny oświadczył się niekompetentnym w tej sprawie, natenczas, podług tegoż dziennika, zostałaby ona oddana pod obrady prokuratorów jeneralnych. Dziennik genueński *Movimento* utrzymuje, że Garibaldi cierpi tylko lekką gorączkę z powodu ran, z resztą jest dosyć spokojnym i ma apetyt. Rana syna jego Menottego także jest lekką.

Medjolan, 6 *Września*. *Perseveranza* donosi: Podług sprawozdania lekarzy rana, którą Garibaldi otrzymał w prawą nogę, jest ciężka, jednakże nie niebezpieczna.

Belgrad, 4 *Września*. Dziennik *Vidovdan* zamieszcza memorjał podany przez Portę konferencji odbywającej się w Konstantynopolu; fakta wymienione w tym memorjale są zmyślone i wywołują tu powszechne oburzenie.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

— Dzień 6 (Sobota) z powodu niezwykłego ciepła należy do wyjątkowych; był bowiem tak gorący, jak w środku lata. Średnia temperatura całego dnia jest $18^2/_{10}$ stopni R. o $7^4/_5$ stopni wyższa od normalnej, największe ciepło około godziny 2-ej po południu dochodziło 25 stopni R., najmniejsze w nocy 13 stopni R. W żadnym z 36 lat upłynionych we Wrześniu nie było tak wielkie ciepło, jak w dniu 6 b. m.; dzień ten zbliżał się co do temperatury do dnia 1 w r. 1841. Przez cały dzień niebo było pogodne, czasami tylko gdzie niegdzie lekkiemi białemi chmurkami pokryte; z rana była mgła; od godz. $4^1/_2$ wieczór w stronie zachodniej niebo chmurzyć się zaczęło, o godzinie $7^3/_4$ wieczorem w stronie zachodniej błyskawice i grzmoty, potem deszcz z początku drobny, później ulewny; wiatr mierny południowo-wschodni zmienił się na mocny zachodni; później w pół godziny niebo się wypogodziło, wiatr się uspokoił; wieczór i noc pogodna i ciepła jak wśród lata, tylko w stronie północno-wschodniej i południowo-wschodniej przy poziomie, błyskawice powtarzane bez grzmotów oświecały niebo. Barometr opadał, średnia jego wysokość dzienna jest 747,87 milimetrów. Elektryczność atmosferyczna 25 stopni. Na słońcu dwie gromady plam.

— Onegdaj d. 7 niebo było pochmurne, przez kilka godzin przed południem na pół pogodne, wieczorem pogodne. Wiatr panował mocny zachodni, po południu mierny, wieczorem cisza. Powietrze dość wilgotne, znacznie ochłodziło się, średnia temperatura dnia jest $13^3/_5$ stopni R. wyższa o $2^1/_5$ stopni od normalnej, po południu ciepło dochodziło 18 stopni R., najmniejsze ciepło w nocy $10^1/_5$ stop. R. Barometr wznosił się, średnia jego wysokość jest 750,84 milimetrów. Elektryczność 17 stopni.

— Wczoraj do g. 8 rano niebo było na pół pogodne, później pochmurne, w wieczór prawie pogodne. Wiatr słaby, kierunek jego kilka razy zmieniał się, głównie panował północny. Powietrze dość wilgotne, temperatura ciągle się zniża, średnia temperatura dzienna jest 13 stop. R. tylko o $1^1/_2$ stop. R. wyższa od normalnej, po południu największe ciepło wynosiło $16^1/_2$, w nocy najmniejsze $9^0/_0$ stop. R. Elektryczność 20 stopni.

Pełnia o g. 9 m. 20 rano. Księżyc na równiku o g. 2 wieczór.

— Dnia 23 Lipca r. b., Antonina Wiśniewska, lat 25 licząca, niezamężna, ze wsi Żakowice, gminy Osięcin, powiatu Włocławskiego, wyjmując kol z wrót stodoły, została nim uderzona w głowę, tak, że zaraz padła i mimo udzielenia jej pomocy lekarskiej, następnego dnia życie zakończyła.

— Tegoż dnia, we wsi Zielencin, gminie Stróża, powiecie Piotrkowskim, z niewyśledzonej przyczyny powstał ogień, który zniszczył: dom folwarczny, spichrz, stajnie i obory, ubezpieczone na rs. 1,160, tudzież zboża i rozmaitych innych przedmiotów na rs. 1340.

— W tych dniach otrzymaliśmy pierwsze dwa zeszyty dzieła świeżo w Krakowie wychodzącego p. t. *Powszechne prawo prywatne austrjackie dla użytku podręcznego, ułożył Ignacy Szczęsny Czemyryński*. Z zeszytów tych pokazuje się, iż szanowny autor, który jest Doktorem Obojga praw i Adwokatem krajowym, zabrał się do tej pracy z potrzebnym zasobem studjów i z obszerną znajomością przedmiotu we wszystkich jego gałęziach. Stanowisko też swe w tem dziele wypowiada on w przedmowie w następujących wyrazach: „Przeznaczając księgę tę głównie do użytku podręcznego w czynnościach prawnych, tudzież dla początkujących w zawodzie prawniczym, ku ułatwieniu im obznajomienia się z tą częścią ustawodawstwa w języku krajowym, uważam za stosowne, ominąć w niej wszystko, co jakkolwiek pożądanem jest ze stanowiska rozwoju umiejętności, nie zmierza wprost do celu powyższego." Chodziło więc autorowi przedewszystkiem o praktyczność książki, a więc o objęcie w niej całej praktyki prawnej austrjackiej, a szczególniej w Galicji i na Bukowinie. Z tej też przyczyny zachował autor w układzie pracy swej porządek paragrafów przyjęty w ustawie cywilnej z r. 1811, dodając do każdego paragrafu najprzód potrzebne objaśnienia i kontrowersy, tudzież rozstrzygnienia tychże przez ustawę samą, dalej wszystkie późniejsze rozporządzenia, tyczące się tego paragrafu, a nareszcie wszystkie polityczne przepisy, tyczące się przedmiotów prawnych, zawartych w pojedynczych paragrafach a ściągające się do Galicji, Bukowiny i Krakowa. Szczególnie dla tej ostatniej okoliczności dzieło p. Czemeryńskiego, nie tylko że dostatecznie zastąpić zdoła wszelkie używane dotychczas w Galicji komentarze Stubenraucha, Etingiera i t. d. ale nawet obok nich stanie się niezbędnie potrzebną książką podręczną.

Komentarze pojedynczych paragrafów, gdy w nich autor chciał objaśnić instytucje prawne, zawarte w tych paragrafach, całą przeszłość ich od czasów polskich aż do dzisiaj, pojedyncze komentarze takie przybrały rozmiary obszernych rozpraw. Takim jest mianowicie obszerny komentarz § 290, zawierający wszystkie przepisy, ściągające się do nabywania, posiadania etc. majątków i dóbr skarbowych, gminnych, kościelnych i klasztornych, oraz również obszerny komentarz do § 356 traktujący o przedmiotowej i podmiotowej zdatności nabycia i posiadana własności. Są to rozprawy wyczerpujące zupełnie przedmiot, szczególnie o ile się on tyczy Galicji i jej stosunków, tak, że pod tym względem w żadnem dziele niemieckiem choć najobszerniejszem, tak dokładnego rzeczy wyjaśnienia znaleść nie można.

— Gazety Rosyjskie, a z Warszawskich *Gazeta Polska* powtórzyły zamieszczoną w *Odeskim Wiestnika* wiadomość, jakoby w Chersonie schwytano podpalacza, beznogiego cudzoziemca, który się włóczył po kraju z pozytewką i małą dziewczynką. Miano znaleść przy nim 15,000 rs. pieniędzy, preparata do podpalania i listy dowodzące stosunków z wielu cudzoziemcami, oraz przekonano się, że obie nogi owego podpalacza są najzupełniej zdrowe. — Obecnie wyczytujemy w gazetach Petersburgskich, że tenże *Odeski Wiestnik*, na zasadzie wiarogodnych doniesień z Chersonu, oświadcza, iż cała powyższa historja jest prostą *kaczką* dziennikarską. Żaden fakt nie pozwala rzucać podejrzenia na uczciwość i kalectwo tego nieszczęśliwego cudzoziemca.

— W Kijowie od dnia 27 Sierpnia do 13-go Września otwartą będzie w sali domu kontraktowego, na Padole, wystawa płodów rolniczych i gospodarczych gubernij Kijowskiej, Podolskiej, Wołyńskiej, Czernihowskiej i Połtawskiej. Przedmioty mogą być nadsyłane i z innych miast oraz gubernij.—Podług przepisów, komitet wystawy składają: prezes—naczelnik gubernji; członkowie: marszałek szlachty gubernjalnej, marszałek powiatowy, zarządzający izbą dóbr państwa, oraz sekretarz. Posiedzenia komitetu miały się rozpocząć 25-go lub 26-go Sierpnia, a przedmioty nadsyłane na wystawę przyjmowano od 24-go.—Ministerstwo dóbr państwa nadesłało już na nagrody 17 medalów, a mianowicie: 2 złote; większych srebrnych 5, mniejszych 10, a oprócz tego 75 listów pochwalnych.—*Telegraf kijowski* donosząc o tej wystawie, zachęca rzemieślników i fabrykantów Kijowskich, aby wzięli udział i dali wyroby takie, jakie rzeczywiście wyrabiają, a nie przygotowane umyślnie na wystawę.—Jako przykład nadużycia w tym względzie, stawia on pewnego obywatela gubernji Kostromskiej, który na wszystkie wystawy posyła próbki swej pszenicy, po ziarnku odbieranej, i bierze za nia złote medale, pozbawiając w ten sposób istotną pracę i zasługę przynależnej im nagrody.

— *Serbske Nowiny*, wychodzące w Budyszynie, donoszą o wyjściu z druku w pomienionem mieście, nakładem Smolera, 5-go zeszytu słownika serbskiego, napisanego przez Dra Pfula, prof. w Draždanach (Dreznie).

— Nakładem Ant. Augusty w Litomyślu wyszedł z druku zeszyt piąty pracy Zikmunta, pod tytułem *Skladba jazyka czeskeho*.

— W Peszcie wyszła dla słowaków katolików książka pod tytułem: *Marianska pobožnosť ku cti sedmobolestnej Panny a Matky Božej Marie. Wydal Sztefan Zavodnik, dekan a farar pružinsky.*

— Dla słowaków ewangelików, wyszły w Budzie dwie broszury: 1. *Dohovor o tom, co sa robi v cirkvi evang. augs. vyznani, vedeny v cirkvi ewang. augs. vyznani Vrbicko-Svato Mikulaszskiej.*—2. *Srdeczne slovo na czase k slovenskym rodakom, nadevszetko k ludu pobožnemu evanjelickemu podla augs. vyznani v Uhrach, od Janka Rodoluba Borbisa.*

— W mieście Brandejsie, nad Orlicą (w Czechach), postawiony zostanie pomnik Amosowi Komeńskiemu (*Commenius*), który bawiąc tam długie lata, napisał swe znakomite dzieło „Labirynt świata".

— Dnia 7-gó b. m. obchodzoną była w Horzeniewsi uroczystość odsłonięcia popiersia Wacława Hanki i tablicy pamiątkowej na domie, w którym ten uczony przyszedł na świat. Uroczystość rozpoczęła się z rana, przy odgłosie trąb i kotłów i wśród salw z moździerzy. Orszak uroczystujący powitany został przez radę gminną i udał się do kościoła w następującym porządku: orkiestra, towarzystwa śpiewaków z chorągwiami, komitet urządzający uroczystość, reprezentanci miast i gmin, zaproszeni goście i cała zgromadzona publiczność. Po nabożeństwie, orszak udał się w tymże porządku na miejsce uroczystości, gdzie towarzystwa śpiewaków zaintonowały chórał świętowacławski, a następnie wykonany został utwór muzyczny, przez J. L. Zwonara na tę uroczystość napisany. Przy samem odłonięciu popiersia mianą była mowa. Po uczcie, orszak stanął znowu przed domem Hanki, zkąd udał się do besedy narodowej, gdzie p. Jahn deklamował stosowny prolog, a następnie połączone towarzystwa śpiewaków, wykonały następujące utwory: Pieśń Św. Wojciecha; *Utonula* przez Krzyżkowskiego; *Nasze probuzeni*, przez L. Prochazkę; *Oslava rukopisu Kralodvorskeho*, przez Krejczi'ego; *Na vlast*, przez Lablera; *Moravska kadrylla*, przez Hellera; *Gde je slavska domovina*, przez Wintra. Na zakończenie uroczystości, cały orszak udał się znowu przed dom Hanki, gdzie odśpiewaną została pieśń: *Kde domov muj*.

— Komisja ziemska kraju czeskiego postanowiła zaprojektować przyszłemu sejmowi czeskiemu, ażeby z funduszu krajowego dawaną była muzeum czeskiemu zapomoga w wysokości 4,000 zł. reń. (16,000 zł. pol.) rocznie, z warunkiem, iżby dwaj członkowie pomienionej komisji zasiadali w radzie zarzą-

dzającej muzeum z prawem głosu i z obowiązkiem składania tejże komisji sprawozdania z rachunków muzeum. Kwestja nowego gmachu dla muzeum lub też rozprzestrzenienia obecnego lokalu, będzie przedmiotem dalszych narad.

— W Pradze, nakładem Aleksandra Sztorcha, wyszedł z druku kalendarz narodowy czesko-słowiański, pod tytułem *Sokol*, ułożony przez pp. Ranka i Vichterle'go.

— Nowego czasopisma belletrycznego, wydawanego w Pradze przez J. E. Sojkę, pod tytułem *Posel Miru*, wyszły z druku dwa pierwsze zeszyty.

— *Alkohol sztuczny.* Dziennik *Courrier du Pas-de-Calais* podał ciekawą wiadomość, powtórzoną przez p. Barral, w jego *Journal d'agriculture pratique*, którą w streszczeniu zamieszczamy: „Jeden z pierwszych chemików francuzkich (M. Berthelot), wykazał szeregiem wytrwałych i ścisłych doświadczeń, że alkohol może być wyrabiany za pośrednictwem gazu oleistego i wody, a p. Ménier wysłał jako próbkę, na wystawę Londyńską litr alkoholu otrzymanego przez syntezę chemiczną. Obecnie młody chemik z Saint-Quentin, p. Cotelle, rozwiązał przemysłowo to zadanie i doszedł do fabrykowania, przy pomocy dwóch robotników, jednego do dwóch litrów alkoholu, używając do tego tylko węgla kamiennego. Węgiel ten wchodzi do aparatu jedną stroną, pali się tam, zamienia w gaz, a wychodzi drugą stroną w formie cieczy jako *alkohol tęgości 90 stopni, chemicznie czysty, przezroczystości jak najpiękniejszej i wolny od wszelkiego nieprzyjemnego smaku.* Najbardziej zadziwiającem w tem wszystkiem jest okoliczność, że hektolitr alkoholu tak zfabrykowanego kosztowałby tylko *dwadzieścia pięć franków*, gdy tymczasem cena alkoholu z buraków lub winogron przechodzi 60 franków." O ile powyższe doniesienie jest prawdziwe, niewiadomo. Być może jednak, że p. Cotelle zdołał wyprodukować z gazu do oświetlania używanego, i na większą skalę jak p. Ménier, alkohol p. Berthelot. Ale trudno uwièrzyć, aby potrafił otrzymywać regularnie 1 lub 2 hektolitry alkoholu dziennie, i aby koszt tej fabrykacji wynosił rzeczywiście 25 franków. Gdyby ta zdobycz naukowa sprawdziła się, wywołałaby ona przewrot równie zupełny jak niespodziewany. Nie ma jednak nic niepodobnego w pomienionej wyżej fabrykacji alkoholu, i dla tego czekać należy dalszych objaśnień, zwłaszcza, że wydobyto już z węgla tyle produktów, iż przez swe przekształcenie minerał ten trzyma pierwszeństwo pomiędzy wszystkiemi produktami naturalnemi.

— Jeden z badaczy podróżników p. Landsborough, udał się z zatoki Carpentras do Darling w Australji. Według własnych jego słów, podróż tę odbył bez żadnych wielkich trudności i trudów. Droga którąśmy postępowali, pisze on, była zupełnie równą bez żadnych pagórków. Z poszukiwań tych, okazało się, że cała przestrzeń na wschód od linji idącej od Darling przez Murray do zatoki Carpentras, z małym tylko wyjątkiem, bardzo jest dogodna na osady. Stowarzyszenia zamierzają zająć tę całą przestrzeń. Dwadzieścia siedm lat temu Batman wylądował w Port-Philip. Ileż to rzeczy dokonano w ciągu dwudziestu siedmiu lat! Osady australskie wraz z Nową Zelandją liczą teraz 1,250,000 ludności. Nie będzie przesadzoną nadzieja, że za drugie dwadzieścia siedm lat ludność ta wzrośnie do 5 milionów. Najstarszym mieszkańcem tego kraju jest John Pascoe Fawkner, członek rady prawodawczej, który pierwszy się osiedlił w Port-Philipp i rozpiął swój namiot tam, gdzie teraz stoi miasto Melbourne. On pierwszy zasiał i zebrał zboże nad brzegami Yarry. Bruzdy tego pola dotąd dają się spostrzegać, i dla prawdziwego osadnika widok ich tak jest miły, jak ślady obozu rzymskiego dla badacza starożytności. P. Fawkner niegdyś miewał bardzo zajmujące publiczne odczyty. Jest on ojcem dziennikarstwa w Wiktorji i posiada znakomitą bibliotekę, w której między innemi znajduje się zbiór wszystkich dokumentów dotyczących Port-Philipp.

— *Kanal Suezki.* Korespondencje z Egiptu nadchodzące donoszą, że roboty około kanału Suezkiego prowadzone są nadzwyczaj gorliwie. Groble portu Said, których budowa przedstawiała wielkie trudności, są dziś już ukończone, a statki mogą wyładowywać na ląd swe ciężary o każdej porze. Tama sypana także spiesznie postępuje. Pomiędzy groblą pomienioną a brzegiem, potrzeba było zasypać próżnię mającą 1,800 metrów długości, ale zsypywane tam codziennie wozy wielkich kamieni zmniejszają co chwila tę przestrzeń. Prace grabarskie kanału są także daleko większe aniżeli sobie wyobrażamy. Dwadzieścia pięć tysięcy ludzi zajętych jest tą robotą ciągle na całej linji, a średnia ilość wywiezionej przez miesiąc ziemi dochodzi do 550,000 metrów kubicznych. Można zatem się spodziewać, że wkrótce ujrzymy wody morza Śródziemnego wlewające się w obszerne rezerwoary jeziora Timsah. Tymczasem w Timsah budują prawdziwe miasto.—Robotnicy są nawet użyci do kładzenia fundamentów pod bulwarki, gdzie statki będą mogły przybijać i składać lub zabierać ładunki.

— Dziesiąty kongres uczonych włoskich, ma się zgromadzić 14-go Września w Siennie i trwać do 27-go b. m.

JURISPRUDENCJA.

Z Kodeksu Cywilnego.

Czy symulacja może być dowodzona przez badanie świadków, a tem samem przez domniemania czynu?

Dla wykazania, że kontrakt urzędowy nabycia dóbr na imię prywatnej osoby zeznany, i przez tęż osobę, na krewnego zakonnika, a następnie przez tego krewnego na rzecz brata jego przelany, nie jest rzeczywistym, lecz istotnie na rzecz zgromadzenia zakonnego miał służyć, Prokuratorja powoływała się na domniemania i dowód ze świadków:

Naczelny Prokurator utrzymywał:

że stosownie do art. 1353 K. C. domniemania czynu tam tylko za dowód mogą być przyjęte, gdzie dowód ze świadków przez prawo jest dopuszczonym; — w danym zaś przypadku, nie znajdował, iżby dowód ze świadków mógł być przeciwko osnowie aktów urzędowych wbrew art. 1341 K. C. dopuszczonym,—że art 1348 K. C. nie jest do przypadku, skoro nie było niepodobieństwa uzyskania kontrarewersu i nie idzie o zobowiązanie *ex quasi contractu, ex delicto vel quasi delicto*, lecz o zobowiązanie *ex contractu*, to jest o rzeczywistą wolę stron, o ich zamiar, jaki nabyciu towarzyszył, o zobowiązanie odstąpienia własności.

Senat przecież z zasad:

że gdy kontrakty kupna i przedaży skażone są z zasady symulacji, jak inkwizycja z mocy art. 1348 K. C. mogłaby znajdować miejsce, tak równie i domniemania prawne w myśl art. 1353 K. C. są dopuszczalne - na mocy domniemań symulację uznał za udowodnioną.

1855 r.

Czy art. 1619 K. C. ma zastosowanie do przypadku, gdy po przedaży, grunta ograniczeniem w kontrakcie wskazanem objęte, oderwane zostały?

Gdy nieruchomość przedaną została za cenę ryczałtową, nie zaś stosunkowo do rozległości oznaczoną, stosownie do art. 1619 K.C. nie służy nabywcy prawo żądania zmniejszenia ceny, z powodu, że rozległość mniejszą się okazała nad tę, jaka w kontrakcie była wyrażona, chybaby różnica dwudziestą część ogólnej rozległości wynosiła.

Pod rozpoznanie Senatu przyszedł spór o wynagrodzenie za łąkę, oderwaną od dóbr już po kontrakcie, w którym dobra nieruchome sprzedane zostały podług pomiaru przez geometrę dopełnionego, za sumę ogólnie oznaczoną—a pomiarem tym łąka była objętą.

Senat zgodnie z wnioskami uznał:

że art. 1619 K. C. ma zastósowanie wtenczas tylko, gdy rozległość nieruchomości w czasie jej przedaży nie wynosiła tyle, ile w kontrakcie oznaczono,— że zaś w danym przypadku nie ma sporu o to, czy nieruchomość miała rozległość w pomiarze oznaczoną, lecz dochodzone jest wynagrodzenie za łąkę oderwaną z tej oznaczonej rozległości już po kontrakcie, chociaż przeto łąka ta nie wynosi ½ części rozległości ogólnej, z mocy art. 1626 K. C. wynagrodzenie tytułem rękojmi nabywcy odmówionem być nie może.

1855 r.

TEATRA W WARSZAWIE.

Teatr Rozmaitości. — Dziś we Wtorek, d. 9 Września, komedja ze śpiewkami w 1-ym akcie, z francuzkiego: **Folwark Primerose**, odegrana przez pp. *Stolpego, Królikowskiego, Bakałowiczową, Chęcińskiego.*—Komedja w 2-ch aktach z francuzkiego **Przebudzenie się Iwa**, odegrana przez pp. *Żołkowskiego, Bodurkiewicza, Stolpego, Rembeckiego, Fr. Królikowskiego, Doeplera, Mazurowską, Swiergocką, Borkowską, Figarską, Dąbrowskiego.*

Cena miejsc.

	rsr.	k.	na ubo.		rsr.	k.	na ubo.
Loża 1 piętra z 4 bil.	3	60	10	Krzesło w nast. rz.	„	60	2½
Loża 2 piętra z 4 bil,	2	70	10	Parter	„	45	2½
Krzesła w 4 pier. rz.	„	90	2½	Galerja	„	30	—
Krzesło w 4 dru. rz	„	75	2½	Paradyz	„	15	—

Zacznie się o godzinie 7.

Jutro, w Środę, Wielki Teatr. — **Orfeusz w piekle.**

Przyjechali do Warszawy.

Stiernskrantz Jenerał-Major z Wiednia, Totleben Jenerał-Adjutant J. C. M. z Petersburga, Ostrowski Hilary Tajny Radca z Paryża, Tymofiejew Pelagia wdowa po Jenerale piechoty z Niemiec.

Wyjechali z Warszawy.

Totleben Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości Książe Golicyn 2 Jenerał-Major i Paniutin Rzeczywisty Radca Stanu do Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 6 września

	żądano rsr.	żądano kop.	płacono rsr.	płacono kop.
Monety.				
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	5	64
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	—	—
Pruski Kurant . . za 100 Tal.	—	—	—	—
Papiery.				
Obligi Skar. za 100 rs. (oprócz kuponu)	93	60	—	—
Bilety Skarbu Królestwa Polskiego	—	—	—	—
Listy Zast. III-go Okresu serya 1 i 2 (oprócz kuponu) za 15 rs.	15	2	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rossyjskiego dróg żelaznych.	—	50	—	—
Obligi współki Żeglugi Parowej w Królestwie Pols: po rs. 750.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej po rs. 100	93	—	92	50
dito 500	92	—	91	50
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Wied.	81	50	80	75
Wexle.				
Berlin . 100 Tal. 2 M.	102	15	—	—
„ . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Gdańsk . 100 Tal. 2 M.	—	—	—	—
„ . 100 Tal. k. t.	—	—	—	—
Hamburg 300 BMk. 2 M.	155	10	—	—
Londyn . 1 Ft. St 3 M.	6	91	—	—
Moskwa . 100 Rs. 1 M.	99	50	—	—
Petersburg . 100 Rs. 1 M.	—	—	99	75
„ . 100 Rs. k. t.	—	—	—	—
Paryż . 300 Fr. 2 M.	82	20	—	—
„ . 300 Fr 1 M.	—	—	—	—
Wiedeń . 150 Złr. 2 M.	81	—	—	—

Wartość kuponu bieżącego od obligów Skarb. rs. 1 k. 73⅓

„ „ od Listów Zastawn: IIIgo Okresu k. 12½

KURSA TELEGRAFICZNE.

z Berlina z dn. 8 września.

	żądają	płacą.
5ta Pożyczka Rossyjska	—	88
6ta „ „	—	96½
Obligacje Skarbowe 4%	—	84⅛
Listy zastawne 4%	—	88
Bilety Banku Polskiego	—	88⅛
Weksle na Warszawę	—	87⅞
„ Petersburg 3 tygodniowy	—	98⅛
„ Londyn 3 miesięczny	—	—
„ Paryż 2 „	—	—
„ Hamburg 2 „	—	—
„ Wiedeń 2 „	—	77⅞
Żyto na targu	—	50⅜
„ na dostawę późniejszą	—	50⅜
z Paryża.		
Renta 3%	—	69 70
Akcje kredytu ruchomego	—	851

Liverpool, 4 Września. Sprzedano 2,500 wańtuchów bawełny. Ceny nie uległy żadnej zmianie.

DROGI ŻELAZNE.

Codzienny bieg pociągów osobowych na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

I. Z Warszawy—do Granicy i Sosnowców.

a) Pospieszny (sznelcug), wychodzi o godz. 6 z rana i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu. (Pociąg ten idzie dalej tegoż dnia z Granicy do Szczakowy o godz. 2 min. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 2 min. 45 po południu).

b) Osobowy, wychodzi o godz. 10 m. 45 przed południem i staje w Granicy o godz. 9, a w Sosnowcach o godz. 8 m. 45 wieczorem. (Pociąg ten nazajutrz idzie dalej z Granicy do Szczakowy o godz. 7 m. 30, a z Sosnowców do Katowic o godz. 5 m. 30 z rana).

do Kutna:

c) Osobowy, wychodzi o godz. 7 m. 45 z rana i staje w Kutnie o godz. 12 w południe.

d) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 po południu i staje w Kutnie na noc o godz. 10 m. 30.

II. Do Warszawy—z Granicy i Sosnowców:

e) Pospieszny (sznelcug), wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, a z Sosnowców o godz. 2 z południa, i staje w Warszawie o godz. 10 w wieczór.

f) Osobowy, wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, a z Sosnowców o godz. 6 m. 45 z rana, i staje w Warszawie o godz. 5 po południu.

z Kutna:

g) Osobowy, wychodzi o godz. 2 m. 30 po południu i staje w Warszawie o godz. 6 m. 45 wieczorem.

h) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 5 m 30 z rana, i staje w Warszawie o godz 10 m. 45 przed południem.

III. Z Kutna—do Granicy i Sosnowców.

i) Osobowo - towarowy, wychodzi o godz. 5 m. 30 z rana *(patrz lit. h)* łączy się w Skierniewicach z pociągiem pospiesznym *(patrz lit. a)* i staje w Granicy o godz. 1 m. 51, a w Sosnowcach o godz. 2 po południu.

k) Osobowo-towarowy, wychodzi o godz. 8 m. 30 rano, łączy się w Skierniewicach z pociągiem osobowym *(patrz lit. b)* i dochodzi do Granicy o godz. 9, a do Sosnowców o godz. 8 m. 45 w wieczór.

IV. *Z Granicy i Sosnowców do Kutna.*

l) Osobowy (patrz lit. f), wychodzi z Granicy o godz. 6 m. 30, z Sosnowców o godz. m. 45 z rana—i staje w Kutnie o godz 8 wieczorem.

l) Pospieszny (patrz lit. e) wychodzi z Granicy o godz. 12 m. 55, z Sosnowców o godz 2 po południu, a zamieniony w Skierniewicach na Osobowo-Towarowy *(patrz lit. d)* staje w Kutnie o godz. 10 m. 30 na noc.

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

(N. D. 4595) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 2 klasy 100 Loterji Klasycznej, stosownie do Planu tejże Loterji, na dniu wczorajszym, to jest 24 Sierpnia (5 Września) r. b. rozpoczęte, a w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1900 numerów, znaczniejsze kwoty wygrały: Nr. 9852 rs. 6000, Nr. 4590 rs. 2500. Nr. 374 rs. 2000, Nr. 143 rs. 1000, Nr. 3293 i 18,667 po 500 rs., a Nra 7496, 7722, 19,624 i 20,018 po 270 rs.

Ogólna Tabela wygranych w drugiej Klasie, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Powszechnym dla potrzebnej wiadomości, dołączoną zostanie.

Ciągnienie 3ej Klasy 100 Loterji Klasycznej odbywać się będzie w dniach 25 i 26 Września (7 i 8 Października) r. b.

Warszawa d. 25 Sierpnia (6 Września) 1862 r.

Urzędnik do Szczególnych Poruczeń przy Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu,
Radca Dwora, J. Sztek.
Sekretarz, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 3463) Po Józefie Nowickiej wdowie utrzymującej pensją wyższą panien w Warszawie w d. 4 Listopada 1854 r. zmarłej, otworzył się spadek złożony z funduszów w depozycie Banku Polskiego znajdujących się. Do spadku tego SSrowie nie zgłosili się i nikt się dotąd niewylegitymował. Stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Stycznia (11 Lutego) 1842 r., wzywam wszystkich interesentów, ażeby w ciągu sześciu miesięcy od daty zamieszczenia tego obwieszczenia w Dzienniku Powszechnym i Dzienniku Gubernialnym Warszawskim z rozlepieniem trzykrotnem takowych na drzwiach Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie, z prawami swemi zgłosili się i takowe w drodze właściwej udowodnili, po upływie bowiem tego czasu Prokuratorja wniesie do tegoż Trybunału żądanie o wprowadzenie Skarbu Królestwa w posiadanie rzeczonego spadku, jako bezdziedzicznego.

Warszawa d. 13 (25) Czerwca 1862 r.

Michał Miszkiewicz, zast. Obr. Prok.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 4583) *Trybunał Cywilny Gubernii Lubelskiej w Siedlcach.*

Powodowany prośbą Jana Garszyńskiego ogłasza regulacją hypoteczną, części nieruchomych ziemskich na wsi Sowinie Okręgu Włocławskim położonych, za czterema kontraktami urzędowemi przez Jana Garszyńskiego od Józefa Kobylińskiego, Franciszki i Franciszka małżonkow Godlewskich, Michała Sowińskiego, Agaty i Michała małżonków Bąk, Ignacego Pogonowskiego i Ludwika Jastrzębskiego, ponabywanych.

Do regulacji takowej Trybunał oznacza termin na dzień 10 (22) Grudnia r. b. godzinę 9 z rana przed Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej Gubernii Lubelskiej w Siedlcach, i na ten termin wszystkie strony interesowane, prawo do regulowanych nieruchomości mieć mogące, pod prekluzją prawem hypotecznem z r. 1818 zastrzeżoną niniejszem wzywa.

Siedlce d. 18 (30) Sierpnia 1862r.

(1) Prezes, Radca Stanu, Wawrowski

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 4580) *Komissja Rządowa Sprawiedliwości.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Komisji Rządowej Sprawiedliwości przy ulicy Długiej pod N. 591 odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu na czas zimowy w latach trzech po sobie następujących to jest: 1862/3, 1863/4, 1864/5, drzewa sosnowego opałowego w gatunkach niżej wymienionych, ilość którego rocznie w przybliżeniu wynosić może w razie dostawy jednej z trzech klas wyszczególnionych mianowicie:

a) Klasy V długości łokci dwanaście grubości w cieńszym końcu od 14 do 15 cali sztuk 1125.

b) Klasy VI długości łokci dwanaście grubości w cieńszym końcu od 16 do 17 cali, sztuk 900.

c) Klasy VII długosci łokci dwanaście, grubości w cieńszym końcu od 18 do 19 cali, sztuk 810.

Licytacja in minus rozpocznie się od ceny ustanowionej za jednę sztukę drzewa licząc z dostawą mianowicie, klasy V rs. 2 k. 33, klasy VI rs. 2 k. 96½, klasy VII rs. 3 k. 68½, z dozwoleniem entreprenerowi dostawy pewnej części każdego gatunku lub całego rocznego zapotrzebowania w jednym z gatunków powyższych.

Szczegółowe warunki licytacji przejrzane być mogą każdodziennie z wyjątkiem świąt uroczystych w zwykłych godzinach biurowych rano, od godziny 9 do 2 z południa w Wydziale Administracyjnym biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości.

Do licytacji przypuszczeni będą tylko handlujący drzewem i posiadający w Warszawie składy drzewa a w tym celu konkurenci obowiązani dołączyć do deklaracji dowody kwalifikacyjne oraz złożyć do kasy funduszów przechodnich biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości w Warszawie vadium rs. 300 gotowizną lub papierami publicznemi kwit tejże kasy dołączyć również do deklaracji która winna być napisana wyraźnie, jeżeli można własnoręcznie, a zawsze przez składającego deklarację podpisana bez skrobań poprawek i przekreśleń podług wzoru następującego:

Wzór do deklaracji

W skutek ogłoszenia Komisji Rządowej Sprawiedliwości z dnia 15 (27) Sierpnia r b. Nr. 17,305 podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się dostawy dla biura tejże Komisji i Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu na czas zimowy w latach trzech po sobie idących to jest, 1862/3 1863/4, 1864/5, drzewa sosnowego opałowego w klocach długich po 24 stóp, grubych w cieńszym końcu w przybliżeniu mianowicie: klasy V od 14 do 15 cali sztuk 1125, klasy VI od 16 do 17 cal, sztuk 900, klasy VII od 18 do 19, sztuk 810, po cenie za jedną sztukę licząc z dostawą na dziedziniec Komisji Rządowej Sprawiedliwości i Senatu jako to:

a) kl. V rs. k. b) kl. VI rs. k. c) kl. VII rs. k. (wypisać ceny drzewa z dostawą, liczbą i literami wszystkich gatunków wyżej wymienionych, lub tylu z nich jakie entreprener dostawić pragnie).

Poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Kwit kasy przechodniej biura Komisji Rządowej Sprawiedliwości na złożone vadium w ilości rs. 300, wyraźnie rs. trzysta dołączam.

Stołe zamieszkanie meje jest w N. przy ulicy N. pod Nr. N. pisałem w Warszawie dnia N. mca N. 1862 r

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1862 r.
Dyrektor Kancelarji,
(1) Radca Stanu, J. Ornowski

(N. D. 4532) *Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.*

Podaje do wiadomości osób interesowanych że w dniach poniżej oznaczonych odbywać się będzie w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu w Warszawie przy ulicy Rymarskiej Nr. 744 publiczna licytacja na jednoroczne od dnia 20 Grudnia (1 Stycznia 1862/63 do dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dzierżawy następujących dochodów:

1. W dniu 3 (15) Września b. r.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta Lublina, łącznie z opłatą wiadrową w części miasta tego pobieraną od sumy rs. 58,758 wyraźnie rs. pięćdziesiąt ośm tysięcy siedmset pięćdziesiąt ośm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów Konsumcyjnych z miasta Łodzi, od sumy rs. 43595 wyraźnie rs. czterdzieści trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt pięć rocznie.

2, W dniu 4 (16) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i propinacyjnych z miasta Nowego Dworu i Twierdzy Nowo-georgiewskiej, oraz dochodów konsumcyjnych z miasta Zakroczymia od sumy rs. 36720 wyraźnie rs. trzydzieści sześć tysięcy, siedmset dwadzieścia rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych miasta Kalisza od sumy rs. 28,600, wyraźnie rs. dwadzieścia ośm tysięcy pięćset rocznie.

3. W dniu 7 (19) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Płocka od sumy rs. 32,810 wyraźnie rs. trzydzieści dwa tysiące ośmset dziesięć rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Radomia od sumy rs. 28,830, wyraźnie rs. dwadzieścia ośm tysięcy ośmset trzydzieśc rocznie.

4. W dniu 10 (22) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych i opłaty wiadrowej w mieście Zamościu od sumy rs. 21,010 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy dziesięć rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Łowicza od sumy rs. 20,114 wyraźnie rs. dwadzieścia tysięcy sto czternaście rocznie.

5. W dniu 11 (23) Września r. b.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Piotrkowa w Powiecie Piotrkowskim od sumy rs. 21,447 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy czterysta czterdzieści siedm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Kielc od sumy rs. 21,156 wyraźnie rs. dwadzieścia jeden tysięcy sto pięćdziesiąt sześć rocznie.

6. W dniu 18 (30) Września r. b

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Częstochowy od sumy rs. 16,320 wyraźnie rs. szesnaście tysięcy trzysta dwadzieścia rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Włocławka od sumy rs. 16.272 wyraźnie rs. szesnaście tysięcy dwieście siedmdziesiąt dwa rocznie.

7. W d. 24 Września (6 Października) 1862 r.

a) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Suwałk od sumy rs. 17,604, wyraźnie rs. siedmnaście tysięcy sześćset cztery rocznie.

b) Na dzierżawę dochodów konsumcyjnych z miasta Łomży od sumy rs. 15,060 wyraźnie rs. pietnaście tysięcy sześćdziesiąt rocznie.

8. W d. 25 Września (7 Października r. b.

a) Na dzierżawę dochodu koszernego z miasta Warszawy i Pragi, łącznie z Powiatem Warszawskim od sumy rs. 107,001 wyraźnie rs. sto siedm tysięcy jeden rocznie.

b) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Lubelskiego od sumy rs. 30,306 wyraźnie rs. trzydzieści tysięcy trzysta sześć rocznie.

9. W dniu 1 (13) Październ.ka r. b.

a) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Zamojskiego od sumy rs. 16,247 wyraźnis rs. szesnaście tysięcy dwieście czterdzieści siedm rocznie.

b) Na dzierżawę dochodu koszernego z Powiatu Łęczyckiego od sumy rs. 15,972 wyraźnie rs. pietnaście tysięcy dziewięćset siedmdziesiąt dwa rocznie.

Licytacje te mieć będą miejsce w sposobie, że po otworzeniu opieczętowanych deklaracji przez konkurentów złożonych, pomiędzy obecnemi konkurentami którzy one złożyli, zaraz dalsze głośne licytacje nastąpią.

Oferty licytacyjne w deklaracjach rozpoczynać się powinny od cen powyżej oznaczonych.

Szczegółowe warunki do licytacjów w biurze Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, w Wydziale dochodów niestałych Sekcji Konsumcyjnej każdodżiennie oprócz świąt od godziny 9 z rana do 3 z południa przejrzane być mogą.

Składać się mające deklaracje wedle wzoru poniższego napisane przyjmowanemi będą w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu do dnia licytacji na każde dochody oznaczonego aż do godziny 11 z rana, o które zaraz i rozpieczętowanie deklaracji kolejno nastąpi, po czem odbędą się pomiędzy obecnemi konkurentami którzy deklaracje złożyli, dalsze głośne licytacje od sum jakie najwyżej zadeklarowane okażą się, i dlatego konkurenci podający deklaracje obowiązani stawić się w oznaczonym termie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Gdyby do licytacji stanąć chciała kompanja winna ona upoważnić jednego ze swoich członków do działania imieniem ogółu na licytacji.

Do deklaracjów dołączone być powinny originalne kwity na vadia jednej dziesiątej części ustanowionych cen dzierżawnych wyrównywające gotowizną listami zastawnemi z kuponami lub innemi papierami skarbowemi, wedle przepisów na vadia przyjmowanemi do depozytu Banku Polskiego lub Kasy Głównej Królestwa złożone, które nieutrzymujący się przy licytacji napowrót odbiorę utrzymującym się zaś albo na poczet kaucjów warunkami licytacyjnemi wymagasych policzone, lub w razie złożenia ich oddzielnie powrócone zostaną.

Wreszcie na kopertach deklaracjów, oprócz adresu do Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu domieszczane być powinny wyrazy:

„Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu N.

Wzór do deklaracji.

W skutku ogłoszenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 21 Sierpnia (2 Września) r. b. Nr. 38,150, przy dołączeniu świadectwa kwalifikacyjnego warunkami licytacyjnemi wymaganego i kwitu na vadium w sumie rs. N. w depozycie Banku Polskiego, lub kasy Głównej Królestwa, złożone, podaję niniejszą deklaracją przez którą obowiązuję się za dzierżawę dochodów N. na rok jeden od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 do włącznie d. 19 (31) Grudnia 1863 r. płacić Skarbowi Królestwa rocznie sumę rs. N. wyraźnie (wypisać literami) poddając się zarazem wszelkim zastrzeżeniom warunkami licytacyjnemi objęte.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia N. miesiąca N roku 1862 (podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

Oferty na licytacji postąpione obowiązują w zupełności plus licytantów zaraz od chwili złożenia deklaracjów, lub podpisania protokołów licytacyjnych, jak gdyby podpisali same kontrakty, a Skarb Królestwa obowiązują dopiero w tenczas, gdy odbyte licytacje zatwierdzone i o tem strony interesowane urzędownie zawiadamione zostaną.

Zastrzega się nakoniec, że utrzymujący się przy licytacji, a później od nich odstępujący, wystawiają się na wszelkie skutki powtórnej licytacji, nietylko do wysokości złożonego vadium, ale i do wysokości strat, jakieby dla Rządu z powtórnej licytacji wynikły, a które po potrąceniu vadium z majątku odstępujących ściągnięte będą; że deklaracje nie w terminie na każdy dochóh powyżej oznaczonym, lecz później złożone przyjętemi nie zostaną, tudzież że deklaracje inaczej nie podług domieszczonego tu wzoru napisane i kwitem na złożone vadium nieopatrzone, jako też warunkowe lub niższe od cen oferty obejmujące, będą nieważne.

Warszawa d. 21 Sierpnia (2 Września) 1862 r.

z pol. Dyrektora Głównego Prezydującego,
Rzeczywisty Radca Stanu, Muszyński.
Dyrektor Kancelarji,
(1) Radca Stanu, Parzelski.

(N. D. 4581) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Z powodu niedoszłej do skutku w pierwszym terminie licytacji na reperację gmachu więziennego w Kalwarji, Rząd Gubernialny z odwołaniem się do obwieszczenia swego daty 19 (31) Lipca r. b. Nr. 41,991/13,425 zamieszczonego w Dzienniku Urzędowym tutejszej Gub. Nr. 31,32 i 33, oraz w Dzienniku Powszechnym Nr. 176, 180 i 184, podaje do powszechnej wiadomości, że powtórna licytacja in minus na tęż entrepryzę, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje na sali posiedzeń Rządu Guber. na tych jak uprzednio warunkach od sumy anszlagowej rs. 1080 kop. 63 w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 1 z południa, każdy przeto mający chęć ubiegania się o tę entrepryzę, winien w terminie oznaczonym zgłosić się do biura Rządu Gubernialnego i złożyć deklarację, podług przepisanej w powołanych wyżej obwieszczeniach formy sporządzoną.

Suwałki d. 20 Sierp. (1 Września) 1862 r.

Gubernator Cywilny, Korytkowski.
(1) za Naczelnika Kancelarji, Jałbrzykowski.

(N. D. 4340) *Rząd Gubernialny Lubelski.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 3 (15) Września r. b. o godzinie 12 w południe w sali posiedzeń Rządu Gubernialnego Lubelskiego, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, w drugim terminie in minus licytacja, na dostawę drzewa opałowego w ilości sążni półkubicznych 445 miary polskiej rocznie, na potrzebę Siedleckiego Domu Badań, przez czas od dnia 3 (15) Października 1862 r. do do tegoż dnia i miesiąca 1865 r. od ceny etatowej rs. 1 k. 65 za jeden sążeń półkubiczny.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, zechcą w powyższym terminie zgłosić się do biura Rządu Gubernialnego z opieczętowaną deklaracją przy dołączeniu świadectwa, a raczej kwitu Kasy ze złożonego vadium rs. 110.

Deklaracje te winny być na stemplu czysto i wyraźnie bez żadnych pomyłek, przekreśleń i skrobań, napisane podług wzoru poniżej domieszczonego, w czasie właściwym podane i kwitem na złożone vadium wsparte, inaczej przyjęte nie będą.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdego czasu w godzinach biurowych, tak w biurze Naczelnika Powiatu Siedleckiego, jako też i w Rządzie Gubernialnym w Wydziale Wojskowo Policyjnym.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 6 (18) Sierpnia r. b. Nr. 56,849/20,513, podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy drzewa opałowego na potrzebę więzienia Siedleckiego przez lat trzy to jest przez czas od d. 3 (15) Października 1862 r. do tegoż dnia i miesiąca 1865 roku po 445 sążni półkubicznych miary polskiej, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, a które mi są dobrze wiadome za wynagrodzeniem rs. N. za sążeń półkubiczny.

Kwit na złożone vadium rs. 110 składam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę, lub o przesłanie pocztą na mój koszt upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N pisałem w N. dnia N. miesiąca N. 1862 r. podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Lublin d 6 (18) Sierpnia 1862 r.

za p. o. Gubernatora Cywilnego,
Radca Rządu Gubernialnego, Bobakowski.
(2) Nazcelnik Kancelarji, Szymański.

(N. D. 4599) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

W zastosowaniu się do uchwały Rady Miejskiej z dnia 20 Sierpnia r. b. N. XXIII ustępu 3, Magistrat podaje do powszechnej wiadomości, iż reperacja 59, wyraźnie pięćdziesięciu dziewięciu domków zajmowanych przez straż Policyjną w mieście Warszawie i na Przedmieściu Pradze, wypuszczoną będzie w entrepryzę przez licytacją in minus, od sumy anszlagowej rs. 1060 na raz jeden.

Każdy więc mający przystąpienia do powyższej licytacji i z dobrego wykonywania robót znany, może się zgłosić do sali posiedzeń Magistratu w dniu 13 (25) Września r. b. do godziny 12 w południe i na ręce Prezydenta miasta złożyć deklaracje opieczętowane wypisując wyraźnię literąmi ile procentu odstępuje od powyższej sumy, vadium ma być złożone w ilości rs. 106 i na pokrycie kosztów ogłoszenia licytacji rs. 9, warunki przez Radę Miejską zatwierdzone, przejrzane być mogą każdego czasu, oprócz dni niedzielnych i świątecznych, w Wydziale Wojskowym Magistratu miasta Stołecznego Warszawy.

Warszawa d. 20 Sierpnia (2 Września) 1862 r.

p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 4598) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 10 (22) Września r. b. o godzinie 11 przed południem, w domku ogrodnika w Saskim Ogrodzie, odbędzie się licytacja głośna in plus, na sprzedaż 1383 sztuk krzewów doniczkowych, poczynając od kwoty rs. 131 k. 53½ wyraźnie rs. sto trzydzieści jeden kop. pięćdziesiąt trzy i pół przez biegłych po danej.

Przystępujący do licytacji złoży na vadium rs. 15 która nieutrzymującemu się przy licytacji zas

raz zwróconą będzie, utrzymujący się przy takowej podaną przez siebie ofertę obowiązany jest zaraz w gotowiźnie zapłacić i krzewy w ciągu dni dwóch po ukończonej licytacji z ogrodu Saskiego zabrać poczem dopiero vadium zwrócone sobie mieć będzie.

Warszawa d. 23 Sierpnia (4 Września) 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko-Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
(1) Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 4412) *Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 4 (16) Września r. b. w zabudowaniach Ratusza o godzinie 11ej z rana, odbędzie się licytacja głośna in plus na sprzedaż różnych przedmiotów od ozdobienia banhofu na stacji drogi żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej na Pradze pozostałych, a mianowicie: sukna pąsowego w kawałkach różnej wielkości, kartonu, kutasów, sznurów, frandzli złotej, szychowej i t. p. rzeczy. Utrzymujący się przy licytacji postąpioną przez siebie ofertę zaraz przy tejże licytacji ma obowiązek zapłacić.

Bliższe objaśnienie otczytane być może każdodzienie wyjąwszy niedziele i święta w Wydziale Administracyjnym Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy.

Warszawa dnia 10 (22) Sierpnia 1862 r.
p. o. Prezydenta,
Szambelan Dworu,
Jego Cesarsko Królewskiej Mości,
Z. Hr. Wielopolski.
Naczelnik Kancelarji, Luceński.

(N. D. 4363) *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Podaje do wiadomości, że w Zakładzie Stadnym w m. Janowie, Gub. Lubelskiej, Powiecie Bialskim, odbędzie się w d. 6 (18) Września r. b. publiczna sprzedaż 37 sztuk koni Rządowych poprawnej rasy, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszej produkcji. W liczbie wystawionych na sprzedaż koni będzie: 14 ogierów prowincjonalnych, 7 klaczy matek stadnych odstanowionych w r. b. ogierami celnemi, oraz 16 sztuk młodzieży ogierków i klaczek z lat 1859, 1860, 1861 i 1862.

Opisanie szczegółowe koni w każdym czasie może być przejrzane w biurze JW. Dyrektora Stada w Warszawie N. 1289 ulica Nowy-Świat i w Wydziale Stadnym w Janowie.

Janów d. 7 (19) Sierpnia 1862 r.
Inspektor Stada,
(3) Radca Dworu, Eberchard.

(N. D. 4485) *Naczelnik Powiatu Konińskiego.*

Ponieważ ogłoszona w pierwszym terminie na d. 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b. in minus licytacja na restauracją kościoła parafialnego w m. Pyzdrach spełzła bezskutecznie dla braku konkurentów. Naczelnik Powiatu po raz drugi podaje do powszechnej wiadomości że w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w biurze Naczelnika Powiatu Konińskiego licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje od sumy rs. 6154 kop. 46, na reperację kościoła parafialnego w m. Pyzdrach.

Wzywam więc osoby interesowane, aby w terminie tym z deklaracjami zgłosić sie zechcieli.

Wadium wynosi rs. 615.

Warunki licytacyjne, wykaz kosztów oraz inne dowody przejrzeć można każdodziennie, w biurze Powiatu w godzinach biurowych.

Konin d. 30 Lipca (11 Sierpnia) 1862 r.
Kośmiński.

Wzór do deklaracji.

Niżej podpisany N. mieszkający w N. Powiecie N Gubernii N., składam niniejszą deklarację, iż stósownie do ogłoszenia Naczelnika Powiatu Konińskiego z dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1862 r. Nr. 22894, przyjmuję na siebie entrepryzę restauracji kościoła parafialnego w m. Pyzdrach, Powiecie Konińskim na sumę rs. (wypisać literami) poddając się wszelkim warunkom licytacyjnym.

Wadium w kwocie rs. 615 składam w gotowiźnie (lub w kwicie sznurowym takiej a takiej to Kasy).

Pisałem w N. dnia mca roku.
(podpisać imię i nazwisko.)

(N. D. 4365) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 2 (14) Września r. b. do godziny 2ej z południa odbywać się będzie. w biurze Naczelnika Powiatu Krasnystawskiego, in minus przez opieczętowane deklaracje w trzecim i ostatecznym terminie licytacja, od sumy anszlagowej przez Komisją Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na rs. 979 kop. 10, zatwierdzonej na entrepryzę wystawienia domu dla sług kościelnych i restauracją plebanii we wsi Szuchowie, na tych samych warunkach jakie w Nr. 50 Cyrkularza Powiatowego, NNr. 28, 29 i 30, Dziennika Gubernialnego oraz NNr. 154, 160 i 166 Dziennika Powszechnego z r. b. wskazanemi zostały.

Krasnystaw d. 3 (15) Sierpnia 1862 r.
(3) w z. Kułagowski.

(N. D. 4487) *Naczelnik Powiatu Krasnystawskiego.*

Na podstawie reskryptu Rządu Gubernialnego z d. 24 Lipca (6 Sierpnia) r. b. Nr. 51396/14945 podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 10 z rana w biurze Naczelnika Powiatu odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje, in minus licytacja na reperacją Gmachu Rządowego na biuro Powiatu i pomieszczenie Kasy Powiatu przeznaczonego, tudzież na domurowanie Skarbca dla tejże Kasy, poczynając od sumy rs. 2270 kop. 80, dwoma anszlagami przez Komisję Rządową zatwierdzonemi objętej.

Każdy pragnący podjąć się tej entrepryzy i posiadający do tego odpowiednią kwalifikację, winien zgłosić się w powyższym terminie do biura Powiatu i przed przystąpieniem do licytacji złożyć vadium 1/10 części sumy anszlagowej wyrównywające, które wrazie nieutrzymania się natychmiast zwróconem mu zostanie.

Anszlag i warunki licytacyjne w biurze Powiatu w godzinach biurowych z wyjątkiem dni świątecznych przejrzane być mogą.

Wzór do deklaracji dołącza się z zastrzeżeniem, aby była pisaną czytelnie, bez skrobań i kreśleń i w terminie właściwym przed Komisją licytacyjną złożona pod rygorem nieprzyjęcia takowej.

Wzór do deklaracji.

W skutek obwieszczenia z dnia 14 (26) Sierpnia r. b. Nr. 13068, podaję niniejszą deklarację iż podejmuję się entrepryzy reperacji Gmachu Rządowego na biuro Powiatu Krasnystawskiego i pomieszczenie Kasy Powiatu przeznaczonego, tudzież domurowania Skarbca dla tejże Kasy podług sporządzonych na ten cel dwóch Wykazów kosztów za sumę rs. kop. (tu wypisać liczbą i literami sumę za jaką konkurent podejmuje się entrepryzy) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym.

Dowód na złożone w Kasie Powiatu vadjum w kwocie rs. 227 dołączam, o zwrot którego wrazie nieutrzymania się przy licytacji do rąk moich lub przesłanie takowego na mój koszt do (wyrazić miejsce dokąd vadium ma być odesłane) upraszam.

Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania)

Pisałem w N. d. N. mca N. 1862 r.
(podpisać imię i nazwisko)
Krasnystaw d. 14 (26) Sierpnia 1862 r.
Machnicki.

(N. D. 4460) *Naczelnik Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego.*

W dniu 29 Września b. r. o godzinie 3 po południu, odbywać się będą w biurze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu wschodniego w Suchedniowie, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, których warunki każdego czasu w tymże biurze, oraz w Wydziale Górnictwa w Warszawie przejrzane być mogą, na dowozy do Zakładów w ciągu 1863 r. uskutecznić się mające szczegółowemi wykazami do warunków licytacyjnych dołączonemi wskazane i obliczone.

1. Do Zakładu Białogon, na sumę rs. 2756 kop. 95 1/4.
2. Do warsztatów kowalskich i kuźnic opustowych oddziału Suchedniów, na sumę rub. sr. 1154 kop. 18.
3. Do warsztatów kowalskich w Bobrzy oddziale Radoszyckim, na sumę rs. 372 k. 34 3/4.
4. Do warsztatów kowalskich oddziału Szydłowieckiego, na sumę rs. 429 k. 38 2/4.

Składający deklaracją obowiązani są dołączyć do tychże kwity kasy Górniczej na złożone vadium gotowizną lub w papierach procentowych na kaucją przez Rząd przyjmowanych z właściwemi kuponami, jako to:

Do 1 licytacji rs. 276, do 2 licytacji rs. 115, do 3 licytacji rs. 38, do 4 licytacji rs. 43 i na koszta ogłoszeń gotowizną.

Do 1, 2, 3 licytacji po rs. 3. do 4 po rs. 4, oraz z podać też deklacją Naczelnikowi Okręgu przed terminem licytacji podług następującego wzoru:

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Wschodniego z d. 24 Sierpnia Nr. 6298, podaję niniejszą deklarację, że podejmuję się dowozów dla Zakładu (wymienić Zakład) na rok 1863 z odstąpieniem od cen podanych do licytacji procent (wymienić wysokość procentu wyraźnie, czytelnie liczbą i literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych domieszczonym przezemnie odczytanym i zrozumianym, kwity kasowe na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam. które wrazie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie w N. najbliższej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia miesiąca i roku.

Deklaracja na dowozy dla Zakładu (napisać nazwisko Zakładu.)

Włościanie Rządowi gromadnie o powyższe dowozy ubiegać się chcący, przypuszczeni będą do licytacji bez vadium, jedynie tylko za złożeniem kosztów ogłoszeń i świadectwa w formie przepisanej sporządzonego, na dowód przyjęcia solidarnej odpowiedzialności.

Suchedniów d. 24 Sierpnia 1862 r.
(2) Łęcki.

(N. D. 4477) *Naczelnik Rządowej Fabryki Machin na Solcu.*

Naczelnik Rządowej Fabryki machin na Solcu w Warszawie podaje do wiadomości, iż w Zarządzie tej fabryki przy ulicy Książęcej pod N. 3041b w dniu 7 (19) Września r. b. o godzinie 10ej przed południem odbytych zostanie jedna po drugiej 8 licytacji in minus za opieczętowanemi deklaracjami na dostawy różnych materjałów fabrycznych dla tej fabryki w ciągu r. 1863 potrzebnych a mianowicie:

Malarskich za rs. 452 k. 95 3/4 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 45 kosz. licy. rs. 2 k. 50, razem rs. 47 k. 50; powroźniczych za rs. 380 k. 87 1/2 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 38 kosz licy. rs 2, razem rs. 40; zagranicznych za rs. 9459 k. 86 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 946 kosz licy. rs. 47, razem rs. 993; pomocniczych za rs. 1504 k. 43 1/4 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 150 kosztów licytacyjnych rub sr. 7 k. 50; razem rub. sr. 157 kop. 50; mydlarskich i smarowych za rs. 349 k. 38 1/2 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 35 kosz. licy. rs. 1 k. 50 razem rs. 36 k. 50; garbarskich za rs. 2910 k. 71 1/2 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 291 kosz licy. rs. 1 k. 50, razem rs. 292 k. 50; drzewnych za rs. 2368 k. 74 3/4 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs 237 kosz. licy. rs. 11 k. 50, razem rs. 248 k. 50; furażów za rs. 341 k. 47 1/2 z dołączeniem do deklaracji na vadium rs. 54 kosz. licy. rs. 2 k. 50, razem rs. 56 k. 50.

Warunki tych licytacji każdego dnia wyłącząjc święta w godzinach służbowych mogą być przejrzane na miejscu w fabryce. Pragnący ubiegać się o którąkolwiek z pomienionych dostaw obowiązany podać deklarację na papierze stemplowym ceny kop. 15 według następującego wzoru.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Naczelnika Fabryki Machin na Solcu z dnia 18 (30) Sierpnia r. b. N. 475 deklaruję niniejszem dostawić (tu wypisać jakich materjałow) dla tejże fabryki na rok 1863 po cenach podanych do licytacji podanych procent (wypisać liczbami i literami odstąpiony procent) jakoteż poddaję się wszelkim zobowiązaniom i zastrzeżeniom które odczytałem i w dowód zrozumienia podpisałem. Kwity kasowe na złożone vadium i koszta ogłoszeń dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę. Stałe moje zamieszkanie jest N. najbliższej stacji pocztowej N. pisałem w N. dnia mca roku (podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

Deklaracje takie nieskrobane i niepoprawiane winny być zapieczętowane jakiem, a na adresie wymienić „deklaracja na dostawę materjałów N. dla fabryki machin na Solcu w Warszawie.

Warszawa dnia 18 (30) Sierpnia 1862 r.
J. Dybowski.

(N. D. 4479) *Управленіе Генералъ-Интенданта 1-й Арміи.*

По плану утвержденному на поставку провіанта для войскъ, расположенныхъ въ районѣ Интендантства бывшей 1-й Арміи, на 1863 годъ, назначено произвести торги въ Имперіи въ Казенныхъ Палатахъ, а въ Царствѣ Польскомъ, въ Управленіи Генералъ-Интенданта Арміи.

Сроки для торговъ и переторжекъ опредѣлены:

Перваго Разряда.

Торгъ 8-го Октября, а переторжка 12-го Октября сего года.

1. Въ Черниговской Казенной Палатѣ, на потребность съ 1 Января 1863 по 1-е Января 1864 года, въ магазины: Черниговскій, Новгородъ-Сѣверскій, Козелецкій, Сосницкій, Шостенскій, Новозыбковскій и Конотопскій.

2. Въ Подольской Казенной Палатѣ, на ту же потребность, въ магазины: Каменецъ-Подольскій, Проскуровскій, Балтскій, Тульчинскій, Могилевскій, Винницкій и Литинскій.

3. Въ Минской Казенной Палатѣ:
а) На потребность съ 1-го Января 1863 года, въ магазины: Минскій, Новогрудскій, Несвижскій и Слуцкій.
б) На потребность съ 1-го Іюля 1863 по 1-е Іюля 1864 г., въ магазины: Бобруйскій и Пинскій.

4. Въ Гродненской Казенной Палатѣ:
а) На потребность съ 1-го Января 1863 по 1-е Января 1864 г., въ магазины: Гродненскій, Бѣлостокскій, Слонимскій и Бѣльскій.
и б) На потребность съ 1-го Іюля 1863 по 1-е Іюля 1864 г., въ магазины: Брестъ-Литовскій (1) и Кобринскій.

Втораго Разряда.

Торгъ 15 Октября, а переторжка 19 Октября сего года.

1. Въ Ковенской Казенной Палатѣ: на потребность съ 1 Января 1863 по 1 Января 1864 г., въ магазины: Ковенскій, Тельшевскій, Россіенскій, Вилькомирскій, Шавельскій, Поневежскій и Тауругенскій.

2. Въ Виленской Казенной Палатѣ, на ту же потребность, въ магазины: Виленскій, Ошмянскій, Свенцянскій и Лидскій.

3. Въ Кіевской Казенной Палатѣ:
а) На потребность съ 1-го Января 1863 по 1-е Января 1864 г., въ магазины Кіевскій, Бердичевскій, Радомысльскій, Бѣлоцерковскій, Васильковскій, Сквирскій, Липовецкій, Таращанскій и Уманскій.
и б) На поставку сплавовъ годовой потребности; съ 1 Іюля 1863 по 1-е Іюля 1864 года, для магазиновъ: Пинскаго, Кобринскаго и Брестъ-Литовскаго.

4. Въ Полтавской Казенной Палатѣ, на поставку сплавомъ же годовой потребности 1-го Іюля 1863 по 1-е Іюля 1864 года, для Бобруйскаго магазина Минской Губерніи.

и 5. Въ Волынской Казенной Палатѣ, на потребность съ 1-го Января 1863 по 1-е Января 1864 г., въ магазины: Житомирскій, Заславскій, Кременецкій, Староконстантиновскій, Дубенскій, Новоградъ Волынскій, Луцкій, Владимірскій и Ровенскій.

Примѣчаніе. Въ случаѣ неуспѣха торговъ, въ Казенныхъ палатахъ, они будутъ повторены въ Управленіи Генералъ-Интенданта, въ самые ближайшіе по усмотрѣнію его сроки, не далѣе двухъ недѣль по полученіи увѣдомленія о послѣдствіи торговъ въ палатахъ.

Третьяго Разряда.

Торгъ 26, а переторжка 30 Октября сего года, въ Управленіи Генералъ-Интенданта Арміи, на потребность съ 1-го Января 1863 по 1-е Января 1864 года, въ магазины Царства Польскаго.

Варшавской Губерніи: Варшавскіе, (2) Кутненскій, Ловичскій, Калишскій, Сѣрадзскій, Ленчицкій, Конинскій, Ченстоховскій, Влоцлавскій, Велюнскій, Піотрковскій и Минскій.

Люблинской Губерніи: Люблинскій, Замосцскій, Ивангородскій, Сѣдлецкій, Мендзерицкій, Фрампольскій и Красноставскій.

Радомской Губерніи: Радомскій, Келецкій, Конскій и Сташевскій.

Плоцкой Губ.: Новогеоргіевскіе, Плоцкій, Праснышевскій, Липновскій, Пултускій и Остроленскій.

Августовской Губерніи: Ломжинскій, Сувалкскій и Августовскій.

Торги будутъ производиться на основаніяхъ, изъясненныхъ Свода Военныхъ Постановленій Устава хозяйственнаго части IV., книги I., въ главахъ второй и шестой, изустные, отъ цѣнъ, какія объявятъ торгующіеся, съ допущеніемъ и присылки запечатанныхъ объявленій. Для торговъ этихъ, согласно 724 ст. сего Устава, будутъ опредѣлены секретныя цѣны, которыя по времени производства торговъ будутъ разосланы въ торговыя присутствія гдѣ на пакетъ съ секретными цѣнами хранится до совершеннаго окончанія переторжки, не распечатаннымъ; въ день же торга и переторжки пакетъ съ симицѣнами предъявится запечатаннымъ лицамъ, явившимся къ торгамъ и останется на столѣ присутствія въ виду всѣхъ, въ продолженіи торга и переторжки. По окончаніи переторжки и по вскрытіи запечатанныхъ объявленій, приглашенныхъ къ торгамъ, пакетъ съ секретными цѣнами вскрывается въ полномъ присутствіи того мѣста, которое производило торгъ и при открытыхъ дверяхъ. Послѣ сего присутствіе приступаетъ, безъ оглашенія, къ сообразненію цѣнъ, послѣдне-состоявшихся на торгахъ и объявленныхъ въ запечатанныхъ объявленіяхъ съ цѣнами, въ пакетѣ назначенными. Сообразненіе цѣнъ, состоявшихся на торгахъ съ цѣнами секретными, будетъ сдѣлано въ самый день переторжки; только при многосложности этого сообразненія будетъ допущена отсрочка въ составленіи онаго до слѣдующаго за переторжкою дня.

Если по сообразненію окажется, что цѣны на переторжкѣ состоявшіяся, не свыше цѣнъ, означенныхъ въ запечатанномъ пакетѣ, хотя бы то было и въ общей сложности казеннаго предпріятія и хотя бы къ торгамъ явился, или прислалъ объявленіе одинъ желающій, то подрядъ немедленно утверждается на мѣстѣ торговымъ присутствіемъ, безъ испрошенія на то разрѣшенія. Послѣ чего никакой уже конкуренціи не допускается. Въ противномъ же случаѣ, т. е., когда послѣдне-состоявшіяся на торгахъ цѣны окажутся выше цѣнъ утвержденныхъ, объявляется торгующимъ, что подрядъ несостоялся и возвращаются залоги. Но секретныя цѣны, какъ въ томъ, такъ и въ другомъ случаѣ, по силѣ 733 ст. части IV. книги I. Свода Военныхъ Постановленій. остаются въ тайнѣ и никому и ни въ какое время не объявляются.

Какъ на поставку провіанта въ магазины Минской и Гродненской Губерніи, приглашаются къ подобному сообщенію, назначается торгъ вдвойнѣ, сперва въ мѣстныхъ Казенныхъ Палатахъ, а потомъ въ Кіевской и Полтавской по утвержденіи отъ себя будетъ представлено Кіевской и Полтавской Казенными Палатами и для этого будутъ отправлены въ оныя палаты секретными цѣнами; мѣстныя же Казенныя Палаты, по произведеніи у себя торговъ, безъ секретныхъ цѣнъ, увѣдомятъ о послѣдствіи торговъ, по эстафетѣ, Кіевскую и Полтавскую Казенныя палаты, которыя увѣдомленія эти оставятъ безразсмотрѣнія до окончанія у себя торговъ; послѣ чего, вскрывъ ихъ, а равно пакеты съ секретными цѣнами, дѣлаютъ надлежащія сообразненія и объявляютъ, согласно вышеизложенному, о утвержденіи или неутвержденіи подряда.

Залоги для обезпеченія подрядовъ, какъ мѣстной, такъ и сплавной поставокъ, опредѣляются въ наличныхъ деньгахъ и билетахъ банковъ и другихъ кредитныхъ установленій, законами къ принятію въ залоги дозволенныхъ, по нарицательной ихъ цѣнѣ, кромѣ общественныхъ, отъ дворянства поставокъ, кои, согласно 1863 статьи части тома X. Свода Гражданскихъ Законовъ, основываются на одномъ довѣріи. Въ обезпеченіе же задатковъ, которые желаютъ получить подрядчики, они должны представить залоги рубль за рубль, или деньги и денежныхъ документахъ, а другую въ денежныхъ документахъ, съ условіемъ, что залоги, обезпечивающіе поставку, должны быть пріобрѣтаемы до поставки и удержанія задатковъ, всего представленіе залоговъ должно будетъ быть въ недвижимыхъ.

Если въ обезпеченіе задатковъ представлены будутъ первоначально болѣе половины недвижимаго, то подрядчики имѣютъ право: въ первомъ случаѣ переменять половину денежныхъ залоговъ на недвижимые, а въ послѣднемъ, по мѣрѣ удержанія задатковъ, замѣнять часть денежныхъ залоговъ, до уравненія съ недвижимыми.

Генералъ-Интендантъ объявляетъ о семъ во всеобщему свѣдѣнію, съ тѣмъ:

1. Чтобы лица, желающія, участвовать въ торгахъ, представили въ Казенныя палаты, или въ Управленіе Генералъ-Интенданта Арміи, смотря по тому гдѣ назначены торги, при установленныхъ объявленіяхъ, залоги непремѣнно на канунѣ и въ самый день торговъ, до 11 часовъ утра.

2. Чтобы запечатанныя объявленія къ торгамъ подавались лично, или присылались въ тѣ мѣста, гдѣ назначены торги, съ такимъ расчетомъ, дабы они могли быть получены не позже 11 часовъ утра въ дни, назначенные для торговъ и переторжекъ; пакеты же, послѣ 11 часовъ полученные, считаются недѣйствительными и оставляются безъ дѣйствія, какъ сказано въ статьяхъ 701 и 705 части IV. книги I. Свода Военныхъ постановленій.

3. Чтобы въ объявленіяхъ объяснено было: сколько въ число заподряжаемой пропорціи будетъ поставлено хлѣба овиннаго приготовленія и сколько сыромолотнаго.

За провіантъ, поставленный въ магазины и пункты, на основаніи 251 ст. части IV. книги II. Свода Военныхъ постановленій, при выплатѣ по магазинскимъ квитанціямъ денегъ, будетъ вычитаться изъ контрактной цѣны: по пяти коп. отъ четверти овиннаго и по десяти коп. отъ четверти сыромолотнаго хлѣба, въ пользу Смотрителей магазиновъ, на пополненіе убыли и расхода, неизбѣжныхъ при храненіи провіанта.

4. Чтобы объявленія сіи сопровождались какъ законными залогами, такъ и документами о званіи объявлился, и по содержанію 1900 ст. I. части X. тома Свода Гражданскихъ Законовъ, заключали въ себѣ: а) согласіе принять подрядъ вполнѣ во всѣ магазины по Губерніи, или въ одинъ какой-либо магазинъ на точномъ основаніи утвержденныхъ кондицій, безъ всякой перемены; б) цѣны, складомъ писанныя; в) мѣстопребываніе, званіе имя и фамилію объявителя, а также мѣсяцъ и число, когда писано объявленіе. Надпись на пакетѣ, въ которомъ запечатано объявленіе, должна быть слѣдующая:

„Объявленіе въ такую то Казенную Палату, или въ Управленіе Генералъ Интенданта Арміи, къ торгамъ, назначеннымъ такихъ-то число, такого-то мѣсяцъ, на поставку провіанта въ магазинъ такой-то Губерніи, или такой-то магазинъ."

5. Что желающіе могутъ взять на себя поставку вообще по Губерніи, или раздробительно, по каждому магазину, а по Царству Польскому даже и по всему Царству, если то будетъ выгодно для казны; но на поставку въ одинъ магазинъ, согласно 912 ст. части IV. кн. I. Свода Военныхъ Постановленій, не можетъ быть болѣе одного поставщика.

и 6) Что по содержанію 1780 ст. части I, тома X. Свода Гражданскихъ Законовъ, желающіе имѣютъ полное право, до производства торговъ составлять товарищество и торговаться противу общаго подрядчика.

При чемъ Генералъ-Интендантъ предваряетъ:

а) Что кондиціи, на основаніи коихъ должны производится поставки, какъ равно вѣдомости, показывающія потребность провіанта въ каждый магазинъ и пунктъ, желающіе могутъ видѣть въ Казенныхъ Палатахъ и въ Управленіи Генералъ-Интенданта, передъ началомъ торговъ.

б) Что подрядчики не могутъ быть допущены къ торгамъ на тѣхъ залогахъ, которые въ настоящее время обезпечиваютъ принятые ими и неоконченные еще подряды и состоятъ не свободными.

и в) Что участвующіе въ торгахъ, лично и посредствомъ запечатанныхъ объявленій, не должны включать съ своей стороны условій, не согласныхъ съ кондиціями; но если лица, желающія оставить за собою подрядъ, найдутъ въ чемъ-либо кондиціи для себя неудобными, то замѣчанія ихъ на основаніи 623 и 624 статей части IV. книги I. Свода Военныхъ Постановленій, должны представить заблаговременно, до производства торговъ, тѣмъ мѣстамъ, гдѣ торги назначены.

Г. Варшава Августа 1 дня 1862 г.
Генералъ-Интендантъ, Синельниковъ.
(2) Начальникъ Отдѣленія, Аратовскій.

(1) Въ Брестскій магазинъ, вмѣсто муки, назначено поставить рожь.

(2) Для продовольствія войскъ въ Варшавѣ, вмѣсто муки и крупъ, назначено поставлять: рожь, ячмень и гречиху.

(N. D. 4575) *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Bajnisza, Szajowicza, Gelbfisz Negocyanta w Warszawie w domu pod Nr. 1244 lit. *a*, zamieszkałego, zaś zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie przy ulicy Podwale pod Nr. 523 mieszkającego obranie mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 750, z procentem 5% od d. 2 Marca 1862 r. i kosztami exekucyjnemi od Joanny z Kowalewskich Olszewskiej, po Janie-Wilchelmie Olszewskim pozostałej wdowy obywatelki, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2459 położonej, zaś w Warszawie pod Nr. 275 zamieszkałej, protokułem Antoniego Markowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w d. 25 Kwietnia (7 Maja) 1862 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymusowego wywłaszczenia zajętą i zaregestrowaną została:

NIERUCHOMOŚĆ.

w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nr. 2459 w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym 5 i 6 w jurysdykcji Sądu Pokoju Okręgu I i m. Warszawy wydziału II. na gruncie czynszowym, z którego rocznie rs. 3 kop. 60, czynsz opłaca się, położona prawem własności do exekwowanej dłużniczki Joanny z Kowalewskich Olszewskiej wdowy należąca, i w jej posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na gruncie powyższej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy murowany z facyatkami, dachówką karpiówką kryty, dwa kominy murowane mający.
2. Dom z drzewa w słupy gontami kryty jeden komin murowany mający.
3. Brama do wjazdu z furtką.
4. Piekarnia masiv murowana z piecem piekarskim w środku dachówką holenderką kryta, z kominem murowanym.
5. Wozownia i stajnia z drzewa gontami kryta, deskami oszalowana.
6. Officyna z drzewa w słupy gontami kryta, komin murowany mająca.
7. Komórki o siedmiu przedziałach, z drzewa w słupy gontami kryte.
8. Stajnia i wozownia z drzewa w słupy gontami kryte.
9. Smietnik z desek.
10. Chlew z drzewa w słupy deskami kryty.
11. Komórki z drzewa w słupy deskami kryte.
12. Komórki cztery i kloski dwie z drzewa w słupy gontami kryte.
13. Ogródek mały, częścią fruktowy a częścią warzywny, w którym znajduje się kilka krzewów winnych, siedm sztuk drzewa owocowego, parę drzew dzikich i kilkanaście krzaków porzeczek i agrestu, przy parkanie stoi altanka z łat drewnianych, z takąż ławką.
14. Podwórze z rynsztokiem, tylko od frontu aż do ogrodu kamieniem polnym brukowane, w środku niebrukowane, w którem jest studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i takiemże wachadłem i rurą.
15. Mur z cegły palonej od strony posesji Nr. 2458, między zabudowaniami od 1 i 7 opisanemi ciągnący się, ma długości około łok. 3.

W tej nieruchomości jest 13 lokatorów z imion i nazwisk oraz ilość komornego niesczególnych w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedaż popierającego Józefata Magnuskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 523 mieszkającego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:

1. JW. Kazimierzowi Wojda Prezydentowi m. Stołecznego Warszawy w Warszawie pod Nr. 462 urzędującemu, na ręce Władysława Dąbrowskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Franciszkowi Dziaszkowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu I miasta Warszawy Wydziału II. w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 3 (15) Maja 1862 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie dnia 7 (19) Maja 1862 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji publicznej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1862 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józefat Magnuski Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 15 (27) Maja 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Warszawie d. 15 (27) Maja 1862 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Następnie po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w d. 28 Czerwca (10 Lipca), 12 (24) Lipca i 26 Lipca (7 Sierpnia) 1862 r. Trybunał Cywilny Gubernii Warszawskiej w Warszawie Wyrokiem daty 26 Lipca (7 Sierpnia) t. r. termin do przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości Nr. 2459, wyznaczył na d. 11 (23) Września 1862 r. w którym to termie licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 5000 przez popierającego sprzedaż wierzyciela postąpionej.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1862 r.
Juljan Swierezewski.

(N. D. 4556) *Pisarz Trybunału Cywilnego Pierwszej Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefa Borowskiego dzierżawcy dóbr Siemiechowa, tamże we wsi Siemiechowie Okręgu Sieradzkim, oraz Apolonii z Borowskich Jana-Nepomucena Borowskich małżonki, czyli obojga małżonków Borowskich, jak równie Jana Nepomucena Borowskiego w imieniu własnem, dzierżawcy folwarku Dębiny do dóbr Dąbrowy Rusieckiej należącego, tamże na folwarku Dębiny w Okręgu Sieradzkim zamieszkałych, zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Brudzyńskiego Patrona Trybunału Kaliskiego. w Kaliszu z urzędu zamieszkałego obranie mających, od których tenże Patron Trybunału Józef Brudzyński staje i subhastacją dóbr ziemskich Lichawy w Okręgu Szadkowskim leżących popiera, w poszukiwaniu sumy rs. 3,464 kop. 43 i pół, kapitalnej dla Apolonii z Borowskich Jana Nepomucena Borowskiego małżonki na udział majątku od ojca swego Józefa Borowskiego otrzymanej, z procentem od ostatniego kwitu jaki się należnym być okaże, oraz sumy rs. 692 kop. 70 procentowej dla Jana Nepomucena Borowskiego na mocy aktu urzędowego o kupno i sprzedaż dóbr Lichawy przed Rejentem Janem Niwińskim w Kaliszu, przez Józefa Jastrzębiec Borowskiego dla Katarzyny z Bielickich Gliszczyńskiej, w dniu 16 (28) Marca 1857 roku, oraz Cessji przed Rejentem Okręgu Szadkowskiego Józefem Zborowskim w dniu 24 Października (5 Listopada) 1858 r. przez tegoż Józefa Jastrzębiec Borowskiego zeznanych, od Katarzyny 1o voto Gliszczyńskiej, teraz Stępczyńskiej, Ignacego Stępczyńskiego małżonki, właścicielki dóbr Lichawy pomienionych, oraz Ignacego Stępczyńskiego mieszkających, oraz od Wilhelma Bergemana właściciela dwóch włók gruntu ornego we wsi Lichawie położonego, przez siebie obrane mającego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym Gubernii Warszawskiej w Kaliszu Franciszka Rowęckiego w dniach 19 (31) Lipca i 20 Lipca (1 Sierpnia) 1860 roku sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie tychże wyżej wymienionych dłużników własne:

Dobra ziemskie Lichawa,

składające się z wsi zarobnej i folwarku Lichawa z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi i wiejskiemi, polami, rolami, łąkami, pastwiskami a mianowicie z borku sosnowego, propinacji, rybołóstwa, pomkowania, robocizny włościan i ich powinnościami, czynszami, położone w Okręgu Szadkowskim, Powiecie Sieradzkim, Gubernii Warszawskiej składają jedną gminę, pod nazwiskiem gmina Lichawa, należą do parafii wsi Malynia, graniczą na wschód słońca z kolonją Łobudzice, na południe z wsią Krokocicami, na zachód słońca z wsią Bąkami, na północ z wsią Kłoniszewem. Odległe od miast najbliższych jako to: od miasta Okręgowego Szadku mila 1, od miasta Powiatowego Sieradza mil 3, od miasta Gubernialnego Warszawy mil 25, od miasta Poddębic mil 2. Właścicielką tych dóbr stosownie do wykazu hypotecznego jest Katarzyna 1o voto Gliszczyńska, nateraz Stępczyńska, Ignacego Stępczyńskiego małżonka, a co do dwóch włók gruntu w territorjum wsi Lichawy położonych, jest właścicielem Wilhelm Bergeman Dobra te Lichawa są w posiadaniu dzierżawnem Franciszka Tomaszewskiego, za kontraktem dzierżawnem przed Rejentem Janem Niwińskim w d. 19 (31) Stycznia 1859 r. sporządzonym na lat 10, poczynając od dnia 12 (24) Czerwca 1859 r. następnie tenże Franciszek Tomaszewski rzeczoną dzierżawę dóbr Lichawy z prawami sobie służącemi na przeciąg czasu jak sam posiadał i pod temi warunkami odstąpił pod dniem 12 (24) Lutego 1859 roku prywatnie Alojzemu Jackowskiemu który takowe dobra jako dzierżawca posiada. W dobrach tych znajdują się zabudowania dworskie we wsi Lichawie. Dworu żadnego nie masz, gdyż ten spalił się w r. 1860. Oficyna o czterech stancjach, zdrewaniu, jednej sieni z kominem murowanym, z drzewa w ryglówkę. Kurnik i chlewnik pod jednym dachem, kloak, wszystko z drzewa szkudłami kryte. Studnia z bali cembrowana.

Sklep w ziemi z cegły palonej dranicami kryty. Obory, stodoła o czterech klepiskach i w końcu spichrz pod jednym dachem, dranicami, słomą i szkudłami kryte. Pomiędzy obory a stodołą mur, w którym jest brama wjezdna dachówką kryta, wszystko z cegły palonej. Około stodoły owczarni ogrodzenie z żerdzi i drążków łupanych z słupami. Owczarnia z cegły palonej słomą i dranicami kryta, 53 arszynów długa, 15 arszynów szeroka, 4 i pół arszyny wysoka. Studnia z bali cembrowana. Od owczarni do stajni jest mur z cegły palonej. Przy stodole młockarnia Evansa kompletna. Stajnie i wozownia pod jednym dachem z cegły palonej dranicami kryte, 55 arszynów długości, 15 arszynów szerokości, 4 arszyny wysokości. Gołębnik na słupie. Od frontu przy wjeździe do dziedzińca sztachety pomiędzy słupami murowanemi, których jest 16. Około zabudowań i ogrodu, są ogrodzenia z żerdzi i drążków łupanych z słupami. Około zabudowań dworskich jest 39 stojących drzew dzikich, topoli, lip, kasztanów, klonów i jaworów około sztuk 80. W ogrodzie owocowym jest drzew rodzajnych gruszek, jabłoni, śliwek i wiśni i tereśni około sztuk 260, oraz szkółka topoli sztuk 250, tudzież krzewy agrestu, świętojanek i malin sztuk około 70. Przy ogrodzie piec z cegły palonej dranicami kryty do suszenia lnu. Za ogrodem trzy małe stawki w małej części zarybione, a za stodołą mały stawek w części zarybiony. Chałup wiejskich jest 15, o jednej, o dwóch i czterech izbach z komórkami, przy niektórych są stodoły i obórki gontami kryte, w jednej chałupie jest kuźnia w której mieszka Franciszek Malinowski kowal, odrabiający dworowi wszelką robotę starą, za co posiada pomieszkanie i kuźnią, na węgle pobiera od dworu drzewa sosnowego sążni 8, kopizną, to jest, żyta jęczmie, grochu, owsa i tatarki po prętów 3, za robotę nową bierze podług ugody od dworu wynagrodzenie. Porządki w kuźni są własnością kowala, kowadło zaś jest własnością dworską. W jednej chałupie o dwóch izbach jest gościniec z stajnią wjezdną pod jednym dachem w której mieszka Adam Kaliski propinator, który płaci dworowi z propinacji rs. 150 rocznie, na wsi znajduje się studzienka z bali cembrowana z żurawiem. W dobrach zajętych znajdują się komornicy Józef Twardowski, Szymon Budziński odrabiający dworowi pierwszy 3 dni tygodniowo, a w żniwa po dni 4, a drugi po dniu 1 tygodniowo ręcznie. Idzi Swiątkowski foszpan i Sylwester Skałczyński z pomieszkania odrabiający dworowi po dniu jednym ręcznym tygodniowo. Piotr Dominczak, Stanisław Wojciechowski rataj i Anastazja Cywińska, Marcin Kowalski, za co pobierają kopiznę, to jest: żyta, jęczmienia, grochu, owsa i tatarki po 3 pręty. Mateusz Staniaszczyk gospodarz, odrabiający dworowi tygodniowo po dni 3 ręcznie, za co posiada pomieszkanie i grunt orny. Augustyn Waliński i Roch Szewczyk komornicy, za takąż kopiznę odrabiający dworowi tak jak pierwsi komornicy. Tomasz Walczak gospodarz odrabiający tygodniowo 3 dni ręczne, za co ma sobie nadane pomieszkanie i rolę orną. Szczepan Walczak gospodarz, za pomieszkanie, grunt orny odrabia dworowi po 3 dni tygodniowo, Marjanna Walczak komornica, odrabia dworowi po 3 dni tygodniowo, a w żniwa po dni 4, za co pobiera kopczyznę po 3 pręty, to jest: żyta, jęczmienia, grochu, tatarki i owsa. Józef Witaszewski i Józef Wiśniewski komornicy, odrabiają z pomieszkania po pół dnia tygodniowo ręcznie. W jednej chałupie przy której jest stodółka i komora pod jednym dachem, mieszka Jan Filipowski okupnik i młynarz, opłaca czynszu dworowi rocznie po rs. 15. Wiatrak na którym są dwa kamienie: jeden wierzchni drugi spodni do mielenia zboża, skrzynia, kosz, cywie, socha żelazna, dwa pytle, dwie liny, jest własnością Jana Filipowskiego. Józef Kołodziejczyk, Józef Pilaszczyk, Grzegorz Wasiak gospodarze, odrabiają dworowi po 3 dni tygodniowo ręcznie, za co mają mieszkanie i grunt orny. Antoni Moczek komornik, odrabia dni 2 ręczne tygodniowo, a w żniwa dni 3, pobiera kopiznę żyta, jęczmienia, grochu, tatarki i owsa po pr. 2. Feliks Marczewski i Mateusz Urbański komornicy za mieszkanie odrabiają ręcznie tygodniowo po pół dnia. Walenty Łysiak komornik, odrabia ręcznie tygodniowo po dni 3, a w żniwa po dni 4 Mikołaj Krysiak odrabia z mieszkania tygodniowo po pół dnia ręcznie. Karol Wojtylak gospodarz, odrabia tygodniowo po 3 dni, za co ma mieszkanie i grunt orny.

Inwentarza żywego ani martwego do gruntu przywiązanego nie ma, z powodu, że inwentarz żywy i martwy jaki się na gruncie dóbr Lichawy znajduje, jest własnością Ignacego Stępczyńskiego. Fabryk żadnych ani zakładów prócz młocarni w dorbach zajętych nie ma.

Wysiew zbóż jest następujący:

Pszenicy korcy 30, żyta korcy 100, jęczmienia korcy 20, grochu kor. 15, owsa kor. 50, tatarki kor. 12, rzepaku zimowego garn. 16, koniczyny kor. 1, siemienia lnianego pół korca, siemienia konopnego pół kor kartofli wysadza się kor. 80, siana sprząta się wozów półtoraczynych 40, buraków wysadza się m. 3.

Podatki i opłaty opłacane rocznie wynoszą rs. 583 kop. 56. Zaległy podatek w ilości rs. 416 kop 57.

Rozległość dóbr zajętych Lichawy wynosi ogólnem miary nowo-polskiej włók 22, m. 12, sposobem przybliżonym, czyli dzies. 344 sążeni 910.

Dziesięcina rocznie do parafii Malynia opłaca się po rs. 2, kop. 25.

Grunta należą do kl. II. III. i IV.

Granice są jawne, niesporne, od strony wsi Krokocic oznaczone strugą płynącą przez łąkę od wsi Bąki kopcami i miedzami, od wsi Kłoniszewa kopcami, a od wsi Łobudzic i Sosnowej Woli drogami i rowami.

Szczegółowy opis dóbr zajętych, mianowicie pod względem położenia klasyfikacji gruntów dworskich i włościańskich, stanu zabudowań, wysiewu i innych szczegółów, znajduje się w protokóle zajęcia u kierującego przedażą tą Józefa Brudzyńskiego Patrona Trybunału w Kaliszu zamieszkałego i w biurze Pisarza Trybunału.

Zbiór objaśnień i warunków przedaży przejrzane być mogą w terminie właściwym w Kancelarji Trybunału Kaliskiego i u Patrona Trybunału Brudzyńskiego.

Protokół zajęcia doręczony jest w kopjach:

1. Katarzynie 1o voto Gliszczyńskiej, nateraz Ignacego Stępczyńskiego małżonce właścicielce dóbr Lichawy.
2. Ignacemu Stępczyńskiemu, jako prawo nabywcy warunkowo dwóch włók gruntu od Wilhelma Bergmann.
3. Temuż Ignacemu Stępczyńskiemu, jako nad zajętemi dobrami ustanowionemu dozorcy, we wsi Lichawie Okręgu Szadkowskim zamieszkałym.
4. Aleksandrowi Zakrzeńskiemu Wójtowi gminy Lichawa, oraz:
5. Konstantemu Rozwadowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Szadkowskiego, w m. Szadku zamieszkałym.
6. Wilhelmowi Bergemann właścicielowi dwóch włók gruntu ornego we wsi Lichawie, zamieszkanie prawne we wsi Woli Łobudzkiej, Okręgu Szadkowskim obrane mającemu.
7. Józefowi Wronowskiemu Wójtowi gminy wsi Woli Łobudzkiej, tamże zamieszkałemu a to wszystko w dniu 24 Stycznia (5 Lutego) 1862 r.

Protokół zajęcia wniesionym i zaregestrowanym został do księgi wieczystej zajętych dóbr Lichawy w Kancelarji hypotecznej w dniu 2 (14) Czerwca 1861 r., a do księgi zaaresztowań Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu na ten cel utrzymywanej, w dniu 14 (26) Czerwca 1862 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży nastąpi w d. 15 (27) Sierpnia 1861 r., o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego Iej Instancji Gubernii Warszawskiej w Kaliszu, w miejscu zwykłych jego posiedzeń w Pałacu Sądowym przy ulicy Józefina stojącym odbywanych, gdzie i sprzedaż dóbr tych odbywać się będzie.

Po odbyciu trzech publikacji warunków w dniach 15 (27) Sierpnia, 29 Sierpnia (10 Września) i 12 (24) Września 1861 r. termin do tymczasowego czyli przygotowawczego przysądzenia dóbr ziemskich Lichawy, Wyrokiem Trybunału Cywilnego Gubernii Warszawskiej w Kaliszu w dniu 21 Sierpnia (2 Września) 1862 r. zapadłym na dzień 25 Września (7 Października) 1862 r. na godzinę 10 z rana oznaczony został.

Extrachenci Józef Borowski, oraz Apolonja z Borowskich Borowska, Jana-Nepomucena Borowskiego mał. jako też Jan-Nepomucen Borowski za Dobra Lichawę sumę rs. 15000, podają.

Asesor Kolegjalny,
Józef Migórski.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 4563)

Do dzierżawy dochodów Konsumcyjnych z m Krasnosielca na lata 1853/62 jako pełnomocnik hr. Krasińskiego i na rzecz Jego działający, złożyłem kaucję w gotowiźnie rs 84 kop. 40, gdy zaś wydane mi na takową kwity depozytowe Kasy Gubernialnej Płockiej z dnia 13 (25) Listopada 1852 r. za Nr. 122/267 na rs. 83 i z dnia 27 Października (8 Listopada) 1859 r. Nr. 258/136 na rs. 1 kop. 40, niewiadomym sposobem zaginęły, przeto upraszam, aby sumienny znalazca powrócić mi takowe zechciał, albowiem te w obcym ręku pozostane bez żadnego znaczenia i po upływie jednego miesiąca bez pokładania onych, należność wypłacona zostanie prawemu właścicielowi.

(1) Stanisław Dęby.

---

w Drukarni J. Jaworskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.